Nr. 240. — Rok 6. **Dziś 12 stron** **Cena 5 groszy**

GŁOS POMORSKI

Prenumerata miejscowa: Przy odbiorze w ekspedycji 2,50 zł, w agenturach miejscowych miesięcznie 2,55 zł. przez pocztę przy zamówieniu przez ekspedycję naszą 2,76 zł. wprost na poczcie lub u listowego miesięcznie 2,86 zł. kwartalnie 8,58 zł, dla Wolnego Miasta Gdańska 2,76 złotych, — pod opaską w Polsce 4,20 zł, do Gdańska 4,45 złotych, do Francji 15 fr. (z wysyłką co drugi dzień 13 franków, do Anglji 5 shil., do Stanów Zjednoczonych 80 centów. W razie nieprzewidzianych wypadków, jak strajki, przeszkody techniczne itd. prenumeratorzy nie mają prawa żądania niedostarczonych numerów lub zwrotu prenumeraty

Ogłoszenia z Polski: Wiersz wysokości milimetra w dziale ogłoszeniowym na stronie 8-łamowej 12 gr, w ogłoszeniach drobnych każde słowo 10 gr, pierwsze słowo tłustym drukiem 20 gr, w dziale reklamowym na stronie I. (3 łamowej) przed tekstem 90 gr, wśród tekstu 50 gr, za tekstem 40 gr. Dla Wolnego Miasta Gdańska wiersz m/m 8-łam. w dziale ogłoszeniowym 0.12 groszy, wiersz m/m 3-łamowy przed tekstem 0.90 groszy, wśród tekstu 0.50 groszy, za tekstem 0.40 groszy, dla Niemiec dochodzi 50% nadwyżki, dla reszty zagranicy 100% nadw. Za tłumaczenia 20% nadwyżki **Rachunki są natychmiast płatne** Administracja nieprzemuje odpowiedzialności, za terminowe umieszczenie ogłoszeń

Redakcja i Administracja w Grudziądzu, ulica Groblowa 27/29 Telefon nr. 50, 51.

Grudziądz-Bydgoszcz, niedziela dnia 17 października 1926.

Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Gdańska 48 Telefon 433.

Czyżby możliwość rewizji nominacji p. Młodzianowskiego?

Warszawa, 16. 10. W sferach zbliżonych do obecnego Rządu krążą uporczywe pogłoski, jakoby na najbliższem posiedzeniu Rady Ministrów miały być ponownie rozpatrywane zmiany na stanowiskach wojewodów i w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych.

Pozatem na porządku obrad znajduje się nowella do ustawy emerytalnej i sprawa dodatków dla podoficerów.

Ekspose premjera Piłsudskiego

na pierwszem posiedzeniu budżetowem Sejmu.

Urlop wicepremjera Bartla.

Warszawa, 16. 10. W kołach poinformowanych rozeszła się wczoraj późnym wieczorem wiadomość, że p. premjer Piłsudski przybędzie na najbliższe posiedzenie Sejmu i wygłosi wielką mowę polityczną.

Wiadomość ta, której autentyczność nie ulega wątpliwości, wywołała w kołach politycznych wielkie wrażenie.

Według przepisów konstytucji, rząd winien wnieść do Sejmu projekt budżetu na rok 1927 przed dniem 1-go listopada.

Krążą pogłoski, iż budżet wpłynie do Sejmu dnia 30 października. Sejm więc zwołany będzie prawdopodobnie na dzień 2 listopada i na tem właśnie posiedzeniu zabierze głos p. premjer Piłsudski.

Równocześnie informują nas, że p. wicepremjer Bartel rozpoczyna z dniem jutrzejszym dwutygodniowy urlop.

W okresie nieobecności p. wicepremjera wszystkie sprawy, wchodzące w zakres kompetencji Prezydjum Rady Ministrów załatwiał będzie osobiście szef rządu.

Normalne posiedzenia Rady Ministrów, odbywające się co środę każdego tygodnia, nie będą w tym okresie zwoływane.

Trudności w traktacie handlowym polsko-niemieckim.

Berlin, 16. 10. Korespondent Ajencji Wschodniej dowiaduje się ze sfer zbliżonych do rządu, iż rokowania gospodarcze polsko-niemieckie są utrudnione ze względu na postulaty polskie co do kontyngentu eksportowego, które delegacja niemiecka uważa za zbyt wygórowane. Również postulaty polskie co do eksportu węgla uważają delegaci niemieccy za nie do przyjęcia z powodu protestu związków zawodowych niemieckich.

Mimo to panuje tutaj opinja, iż w obecnej fazie rokowań, na podstawie wzajemnych kompromisów uda się delegatom obu Państw doprowadzić do podpisania traktatu handlowego.

Najważniejsze z ostatnich wydarzeń politycznych w Anglji.

Ustąpienie lorda Asquit'a z prezesostwa partji liberalnej.

Londyn, 16. 10. Ustąpienie lorda Asquit'a ze stanowiska przewodniczącego stronnictwa liberalnego jest pierwszorzędnem wydarzeniem i stanowi najbardziej ożywiony temat rozmów w Izbie Gmin.

Ustąpienie Asquit'a przypisują akcji Lloyd George'a i uważają ten fakt za zwycięstwo kierunku reprezentowanego przez Lloyd George'a w stronnictwie, aczkolwiek prasa uważa to zwycięstwo za Pyrrhusowe, gdyż rozkład w stronnictwie postępuje w dalszym ciągu.

Prawdopodobnie wielu członków stronnictwa liberalnego przejdzie do obozu konserwatystów. Zapewne następcą Asquitha zostanie Lloyd George. „Westminster Gazette“ pisze, że liberalni stanowią jeszcze potęgę w kraju i wola ich podczas wyborów do parlamentu będzie decydująca, o ile kierownictwo akcji dostanie się w ręce osobistości politycznej mądrej i energicznej.

AMERYKA INTERESUJE SIĘ MEMORJAŁEM PROF. KEMMERERA.

Warszawa, 16. 10. W czwartek odwiedził ministra skarbu p. Czechowicza poseł Stanów Zjednoczonych p. Stetson i odbył z nim przeszło godzinną konferencje.

Na konferencji tej pos. Stetson wypytywał ministra p. Czechowicza o urzeczywistnianie uwag zawartych w memorjale pozostawionym przez misję prof. Kemmerera.

Minister p. Czechowicz oświadczył p. posłowi Stetsonowi, że część projektów prof. Kemmerera została już zrealizowana, reszta wprowadzona w życie w razie potrzeby.

Na tle tej konferencji mówi się w sprawach gospodarczych, że tematem rozmowy była również ewentualność umieszczenia pożyczki polskiej na rynku amerykańskim i współdziałania kapitału amerykańskiego w akcji gospodarczej w Polsce.

SPŁATAMI POŻYCZEK AMERYKAŃSKICH ZAJMIE SIĘ PARLAMENT FRANCUSKI.

Warszawa, 16. 10. „Echo de Paris“ podaje, że pogłoski dotyczące stanowiska rządu Poincarego w sprawie spłat pożyczki amerykańskiej są o tyle niesprawdzone, iż rząd nie powziął w tej mierze żadnej decyzji i sprawa ta poddana będzie rozważaniu na najbliższem zebraniu parlamentu.

W dzisiejszym numerze „Głosu“



NIEMCY MINISTRAMI W GABINECIE CZECHOSŁOWACKIM.
Prezes ministrów p. Svehla.
Minister pracy prof. Spina.

SAMOLOTOWE „INSPEKCJE“ P. MINISTRA SPR. WEWN., GEN. SKŁADKOWSKIEGO.

Warszawa, 16. 10. P. minister spraw wewnętrznych Składkowski, zdecydował się odbyć inspekcję wszystkich województw, starostw i urzędów w najdalszych zakątkach Państwa, przyczem dla zaoszczędzenia czasu udaje się w tę podróż aeroplanem.

Równocześnie p. minister wydał zarządzenie, aby we wszystkich urzędach Centrali wykończono zaległe prace do 5. listopada, a na prowincji — do dn. 15 listopada, gdyż od tego czasu nie wolno będzie zatrudniać urzędników dłużej jak to wskazują przepisy. — Cieszcie się urzędnicy.

PRZEMYSŁ CERAMICZNY MOŻE LICZYĆ NA POPARCIE KAPITAŁU AMERYKAŃSKIEGO.

Warszawa, 16. 10. Dzienniki dzisiejsze donoszą, iż amerykańska grupa Harrimana w najbliższym czasie przyczyni się do wydatnego poparcia przemysłu ceramicznego. Rokowania z odnośnemi fabrykami posunęły się już dość daleko.

STRAJK W CZĘSTOCHOWIE.

Częstochowa, 16. 10. Z Częstochowy donoszą, iż w hucie Handkego na Rakowie wybuchnął strajk z powodu nieuwzględnienia żądań robotników. Robotnicy domagali się wyrównania zarobków z płacami w Zagłębiu Dąbrowskiem, t. zn. podwyżki zarobków 6 6 proc. oraz jednomiesięcznego zasiłku na zakupy zimowe w sumie 100 zł. w gotówce i 200 kg. węgla w naturaljach, a zarząd huty zgodził się tylko na 6 proc. podwyżki.

Polska katolicka a jej wróg.

Od pewnego czasu jako reakcję zorganizowanej akcji tajnych wpływów międzynarodowej organizacji wolnomularskiej, przenikających do wszystkich krajów i państw na świecie, wśród których Polska zajmuje pod tym względem wyróżniające stanowisko, podjęto starania w sferach kompetentnych o neutralizowaniu tych machinacyj zmontowaniem i wzmocnieniem wpływów i stosunków organizacyj katolickich. Coprawda, w Polsce samej starania i usiłowania te jeszcze nie przybrały należytego tempa ani rozmiarów, odpowiadających z jednej strony wielkości grożącego niebezpieczeństwa, a z drugiej istniejącym możliwościom ich skuteczności.

Niewątpliwie przyczyny natury technicznej, jakoteż odwrócenie uwagi od tych kwestyj nieuporządkowanymi przejawami życia państwowego i społecznego z całym bagażem powojennych srogich konsekwencyj, — wszystko to mogło opóźnić starania sfer kierowniczych ruchu katolickiego i odwlec nieco zabiegi o jego rozwój i zaostrzanie odporności. Ale, naszem zdaniem, jest już czas najwyższy, aby przystąpić do energicznej akcji. Tembardziej, że życie samo nietylko w Polsce, ale i w innych krajach europejskich te kwestje stawia na porządek dzienny zainteresowań.

Trzeba też zaznaczyć, że narody katolickie na Zachodzie przewyższają nas znacznie pod względem rozwoju i organizacji pracy katolickiej. Świadczą o tem wymownie potężne i wspaniałe kongresy katolickie międzynarodowe i narodowe we Francji, Włoszech, lub w Ameryce, jak np. ostatni Eucharystyczny w Chicago. U nas inaczej. Trudno jest jednak temu się dziwić. Polska bowiem po długich i ciężkich latach niewoli i ucisku politycznego i religijnego, rozpoczęła dopiero teraz okres żmudnej pracy od podstaw w kierunku odbudowy i rozwoju życia państwowego, społecznego i religijnego.

Mimo pewnych zastrzeżeń co do osobistości, biorących udział w organizacyjnem zebraniu w pierwszych dn. września br. w Genewie pod przewodn. b. ministra francuskiego Borel'a w celu założenia „związku paneuropejskiego porozumienia", należy podkreślić, że w odezwie, skierowanej do obywateli wszystkich państw europejskich i zaopatrzonej między innymi w podpisy: Briand'a, Painlevé'go, Załeskiego, Staniewicza, Paderewskiego, Thuguta, Mac Donalda, Fishera, Vandervelde'a, Benesza, Slaszewitiusa, Stresemanna i reprezentanta katolickiego centrum, niemieckiego kanclerza Marxa, czytamy, że rządy dały już znak w kierunku polityki pojednania, że jednak w rękach narodów leży urzeczywistnienie tego porozumienia. A prowadzi do niego jedynie wzajemne zaufanie i wyeliminowanie ze stosunków międzynarodowych ducha nienawiści, zadania, nad któremi mają czuwać utworzone w poszczególnych krajach europejskich sekcje nowego związku. Niewątpliwie, szczytne zasady, wpajane od tylu dziesiątków stuleci przez naukę Chrystusa.

Przed paru dniami został zwołany do Wiednia z inicjatywy wpływowego wiedeńskiego Towarzystwa św. Leona międzynarodowy kongres katolickiej unji do studjów międzynarodowych jako zawiązków wielkiej katolickiej akademji chrześcijańskiej kultury i wiedzy. Otóż kongres ten zakończył już swoje obrady na temat aktualnych kwestyj politycznych i religijnych — w tym samym duchu zgody, opartej na solidarności katolickich poglądów i interesów.

To są fakty. Ruch katolicki rozwija się, zatacza coraz szersze kręgi, a właściwie, odradza się, skupiając koło siebie liczne rzesze, którym rozwói materjalizmu i jego skutki podwarzają ich dotychczasowy światopogląd i w poszukiwaniu prawdy i idealistycznych przesłanek życia duchowego garną się do jedynej w tym wypadku dla nich ostoi moralnej — kościoła.

I to jest ten zdrowy, dobry pęd, który nie da się zahamować i z każdym dniem powinien coraz bardziej wybujać.

Ale są kraje i narody, a właściwie są tacy politycy, którzy pragnęliby ten ruch wykorzystać dla osobistych celów lub wprząc go do rydwanu jednego narodu. Bo jakże sobie inaczej można wytłomaczyć wystąpienie niejakiego p. Albrechta we wstępnym artykule wiedeńskiego tygodnika p. t. Das neue Reich" z dnia 4 września. Tygodnik ten jest organem austrjackich i niemieckich katolików i cieszy się dużą wziętością tych sfer.

Oto p. Albrecht w enuncjacji p. t. „Martyrologja niemieckich katolików w Polsce" pisze o rzekomym ucisku Niemców-katolików przez polskie organy kościelne, ucisku, „którego rozmiarów świat dotychczas nie widział". Niewątpliwie nasze kompetentne władze kościelne zareagują odpowiednio na powyższe zarzuty, tymbardziej, że zgóry możemy być pewni, iż jest niecna potwarz, ale nam chodzi w tej chwili o co innego. Rzecz w tem, że w wywodach p. Albrechta, z którymi musimy się w tym wypadku liczyć, ile że redakcja „Das neue Reich" udzieliła mu zaszczytnego miejsca w swoim poczytnem i wpływowym organie, zauważyliśmy grubemi nićmi szytą robotę przeciwpolskiej propogandy naszych wrogów zachodnich. P. Albrecht przyznaje się bowiem, że zdecydował się do opublikowania artykułu „nietylko na prośbę kierujących osobistości z pośród niemieckich katolików w Polsce, ale przedewszystkiem na skutek nieustannych napomnień innych czynników katolickiego życia poza Polską".

Wreszcie p. Albrecht odsłania zupełnie swoją przyłbicę walczącego rycerza w imieniu rzekomo zagrożonej w Polsce niemczyzny, bo pisze: Wobec takich zarzutów istnieje naturalnie wielkie niebezpieczeństwo coraz silniejszego odszczepieństwa niemieckich katolików w Polsce, którzy dotychczas nie zdołali osiągnąć należnych im praw. Niebezpieczeństwo odszczepieństwa jest tem wieksze, że znikoma ilość niemieckich protestantów w Polsce żyje w zupełnym spokoju".

Cóż to znaczy? Czyżby redakcja wpływowego organu niemców-katolików chciała użyć niemiecki katolicyzm do służby narodowej niemieckiej i państwowej polityki wszechniemców? A przecież tendencje p. Albrechta są jasne.

Otóż Polacy-katolicy muszą z całą bezwzględnością potępić takie wystąpienie Niemców-katolików. Ale takie objawy wrogiej nam akcji zagranicznej, które nie są na nieszczęście, odosobnione, potwierdzają jedynie słuszność naszego twierdzenia, że w Polsce nie dość energicznie i skutecznie całe społeczeństwo przyjmuje udział w rozwoju ruchu katolickiego.

Słuszność po stronie posła Baczewskiego.

Berlin, 16. 10. Komisja regulaminowa izby pruskiej uznała słuszność protestu pos. Baczewskiego, w sprawie znanego zajścia, jakie miało miejsce w czasie obrad w komisji wschodniej sejmu pruskiego, z którego wbrew regulaminowi wykluczono przedstawiciela ludności polskiej w Niemczech. Komisja regulaminowa uznała, iż komisja wschodnia nie miała prawa powziąć uchwały, wykluczającej posła Baczewskiego z posiedzenia.

Nie do wiary...

Jedno z pism warszawskich doniosło o rzekomem wyłączeniu z ministerstwa oświaty departamentu wyznań religijnych i przyłączeniu go do Biura politycznego prezydjum Rady Ministrów.

Nie chcemy w to wierzyć. Trudno bowiem przypuscić, aby w obecnej chwili rząd marszałka Piłsudskiego dążył do rozpętania burzy i lekceważył sobie do tyle opinję większości narodu polskiego, która w przywiązaniu do Kościoła Rzymsko-Katolickiego nie chce wprowadzenia do spraw religijnych momentów politycznych, nota bene, nacechowanych w dostatecznej mierze wyraźnemi tendencjami.

Bo cóż musiałoby oznaczać takie posunięcie? Dążenie do poddania departamentu wyznań religijnych wpływom wybitnie politycznym rządu dziś marszałka Piłsudskiego nazajutrz innego męża stanu. Wszak świeżo przeprowadzona reorganizacja Prezydjum Rady Ministrów była uzasadniona przez b. premjera a obecnego wicepremjera K. Bartla względami natury czysto politycznej, chodziło bowiem o stworzenie takiego aparatu wykonawczego przy osobie urzędującego premjera, któryby działał sprawnie i w myśl intencji szefa rządu.

Z drugiej strony sam fakt zaistnienia takiej koncepcji należy napiętnować, jako prowokacje najświętszych uczuć religijnych narodu polskiego, który nie może dopuścić, aby skomplikowana dziedzina wyznań religijnych mogła być domeną wpływów politycznych tych lub innych radykalnych ugrupowań społecznych. Wiadomo bowiem, jakiego rodzaju tendencje w kierunku religijnym ożywiają obóz polityczny, skupiający się dookoła wicepremjera Bartla, który w zastępstwie premjera marszałka Piłsudskiego prowadzi właśnie dział polityki wewnętrznej w Państwie.

To też, nie wyczerpując narazie samego zagadnienia, pragniemy zaznaczyć, że „Głos Pomorski" gotów jest podjąć bardzo silną akcję, zmierzającą do uniemożliwienia ewentualnych zakusów na swobodę wyznania religijnego, zagwarantowaną konstytucyjnie.

Tembardziej że takie posunięcie ze strony czynników rządowych musiałoby być zrozumiane nie inaczej, jak dążenie do wyrugowania ze szkoły nauki religji. Na to zaś społeczeństwo polskie, a szczególniej jego część pomorska nie zgodzi się nigdy.

Czy budżet na rok 1927-28 jest realny?

Przy omawianiu naszych budżetów państwowych powoływano się często na opinję p. Hiltona Younga, który bawił w Polsce w roku 1923 i sformułował zasady, na jakich opierać się powinien budżet państwa polskiego.

W sprawozdaniu swem, złożonem rządowi w lutym 1924 r. p. t. „O położeniu finansowem Polski" p. Young na str. 81, na podstawie oceny stanu gospodarczego i siły finansowej określił ogólną wysokość budżetu na 900 miljonów złotych w złocie, t. zn. przy parytecie 5,18 za 1 dolara.

Bliższe zaznajomienie się z wywodami p. Younga okazuje, że obecnie uchwalony przez Radę Ministrów preliminarz budżetu na r. 1927-28 odpowiada zupełnie jego zasadom, a nawet wprowadza większe oszczędności. Trzeba przytem zauważyć, że p. Young — wzorując się na Anglji — doradzał, by z budżetu państwowego usunąć i przerzucić na samorządy wzgl. organizacje obywatelskie cały szereg wydatków, jak: wydatki na całe szkolnictwo (powszechne, średnie, zawodowe i wyższe), wydatki na policję i służbę bezpieczeństwa, wydatki na drogi, mosty i rzeki niespławne, na szkoły i zakłady rolnicze, służące podniesieniu kultury i hodowli, niektóre wydatki min. przemysłu i handlu oraz gen. dyrekcji zdrowia. P. Young nie liczył się z tem, że nasz samorząd jest młody i niedostatecznie rozwinięty i ciężarom tym podołać nie mógłby, chyba, gdyby państwo odstąpiło mu część dochodów, co w rezultacie dla ludności wyszłoby na jedno, bo pokryłaby je ludność opłacaniem podatków.

Wydatki na wyżej wymienione cele wedle preliminarza na rok 1927-28 wynoszą około 450 miljonów zł. Odejmując tę kwotę od sumy budżetu, otrzymamy w cyfrach okrągłych 1 450 miljonów złotych. Kwota ta nietylko odpowiada owej wysokości budżetu 900 milj., ale jest od niej o wiele niższą. Uwzględniając spadek waluty, należy podaną przez p. Younga granicę budżetową podnieść o prawie 60 proc., co dałoby 1 400 milj. zł. obiegowych.

P. Young przeprowadzał swe studja w r. 1923 i opierać się musiał na ówczesnej wysokości cen i kosztów utrzymania. Jeżeli porównamy wskaźnik cen, wynoszący w 1923 r. 82.9 i wskaźnik kosztów utrzymania 60.7 ze wskaźnikami obecnemi dla cen 179, dla kosztów utrzymania 188, dojść musimy do wniosku, że zamknięcie preliminarza budżetowego na r. 1927-1928 kwotą około 1 900 milj. zł. świadczy o oszczędności, posuniętej dalej, niż wyobrażał to sobie p. Young.

ZMNIEJSZENIE SIĘ BILANSU HANDLOWEGO.

Warszawa, 16. 10. Bilans handlowy za miesiąc wrzesień wskazuje pogorszenie się naskutek zmniejsznia się eksportu z powodu katastrofalnego braku wagonów kolejowych.

Wywóz w tym miesiącu wyniósł 19 miljonów złotych, czyli mniej o 26 miljonów złotych jak w sierpniu, przyczem spadek wyraża się dla węgla w sumie 18. miljonów zł., drzewa 2 miljony zł., wyrobów metalowych 3 miljony zł. i wyrobów włókienniczych 3 miljony zł.

Eksport zboża nie uległ zmniejszeniu i wynosi: pszenicy 3 tysiące tonn, żyta 24 tysiące tonn, jęczmienia 15 tysięcy tonn i owsa 2 tysiące tonn.

OBRADY W SEJMIE PRUSKIM POD OSŁONĄ POLICJI, PRZYJĘCIE ODSZKODOWAŃ DLA HOHENZOLLERNÓW.

Berlin, 16. 10. Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu pruskiego pod osłoną policji przyjęto definitywnie w trzeciem czytaniu punkt 1-szy układu z Hohenzollernami przy gwałtownej opozycji frakcji komunistycznej.

Komuniści, celem utrącenia obrad postanowili szereg wniosków demonstracyjnych, jak to: rozwiązanie Sejmu, votum nieufności dla rządu i t. p. Wnioski te zostały odrzucone. Za projektem kompromisowym głosowały wszystkie partje od völkische do demokratów włącznie. Przeciwko projektowi głosowali komuniści i obaj Polacy. Socjaliści wstrzymali się od głosowania.

Uroczysta Akademja ku czci Jana Kasprowicza.

Wczoraj odbyła się uroczysta akademja ku czci niezapomnianego arcymistrza nowoczesnej liryki polskiej Jana Kasprowicza.

Na scenie teatru miejskiego wieczornica rozpoczęła się śpiewem chóralnym „Modlitwa" wykonanym pod batutą prof. Dawidowicza. O twórczości poety, jego znaczeniu i doniosłości wygłosił wspaniały referat sędzia dr. Barth, którego przemówienie nagrodzone zostało długotrwałemi oklaskami. Trudno bowiem znaleźć w naszem mieście prelegenta, którybу tak przepięknie a jednocześnie ze znajomością rzeczy umiał otwierać umysły i serca słuchaczów.

W pierwszej części programu p. Zbierzowska artystka Teatru Miejskiego wypowiedziała z uczuciem jeden ze znakomitych urywków poety. P. rotmistrzowa De Latour zaśpiewała „Ave Maria" Gounoda i Chór Lutni zaśpiewał hymn floty polskiej Nowowiejskiego p. tyt. „Bałtyk".

W drugiej części nastąpiła deklamacja, serenada w wykonaniu uczniów gimnazjum przyr.-metamatycznego, znów deklamacja artystów, których współdziałanie doprowadziło akademję do świetności.

Dlatego niezwykła wdzięczność i uznanie należą się pp. Boberskiej i Niemcewiczowej, które, jako niezmordowane bojowniczki skauta, przyczyniły się wydatnie do spopularyzowania najwznioślejszych haseł.

FAŁSZERZE WĘGIERSCY KORZYSTAJĄ Z PRAWA ŁASKI.

Budapeszt, 16. 10. Trybunał kasacyjny wydał dzisiaj wyrok w procesie przeciw fałszerzom franków. Kara ks. Windischgraetza została zamieniona z 4-ch lat ciężkich robót na 4 lata więzienia, przyczem kary akcesoryjne i grzywna pozostały nadal w mocy. Kara Nadossy'ego została zmniejszona z 4 lat na 3 i pół roku ciężkich robót. Kara b. kierownika Instytutu kartograficznego Kurtza została zredukowana z 1 roku na 6 miesięcy więzienia, kara Groesa — z 1 i pół r. na 1 rok, kara Kovatza — z 1 roku na 6 miesięcy.

Sensacyjny proces w Warszawie o nadużycia w marynarce wojennej.

(Czwarty dzień rozpraw).

Zeznania komandora Bartoszewicza toczą się mozolnie w dalszym ciągu. — Przewodniczący musi przejść kolejno wszystkie punkty aktu oskarżenia i uzyskać odpowiedź oskarżonego na morze zarzutów, zajmujących 200 stron druku. Raz po raz pada stereotypowe pytanie sędziego Orskiego:

— Czy Pan przyznaje się do tego, że... — dalej następuje odczytanie któregoś z zarzutów, ujętych ogólnie w przytoczonym na wstępie rozprawy akcie oskarżenia.

Komandor Bartoszewicz udziela wyjaśnień. Znać tu pewną linję, której podsądny wytrwale się trzyma. Nie może brać na siebie żadnej odpowiedzialności, kompetencje jego były więcej niż znikome, nie miał żadnego prawa decyzji itp. To zależało od gen. Bobrowskiego, owo od admirała Porębskiego, czy komandora Petelenca.

Co więcej, oskarżony zwracał swym zwierzchnikom uwagę na liczne niewłaściwości. Tak więc gen. Bobrowski był przez niego uprzedzony, że firma Marszałk i S-ka niesłusznie żąda wypłacenia 13 miljardów, nie dając żadnego zabezpieczenia, ale mimo to kazał pieniądze wypłacić, ...bo skoro firma przedstawia rachunek, to widać jej się należy.

Przewodniczący: Czy przyznaje się Pan do wpisania do księgi inwentarzowej 30 sprężyn buforowych z wiedzą o tem, że nie zostały one dostarczone?

— Tak. Sporządziłem protokół o ich przyjęciu, choć pozostały w fabryce, ale uczyniłem to z powodu braku miejsca w magazynie.

Przewodniczący: Czy zwracał Pan uwagę na niewłaściwość tego stanu rzeczy?

— Oczywiście. Rozmawiałem o tem z komandorem Petelencem, który odpowiedział mi, że odpowiedzialność w tej mierze spada na ministra skarbu, który nie daje pieniędzy dla marynarki.

Przewodniczący: Czy przyznaje się Pan do sporządzenia fałszywego protokółu przyjęcia różnych objektów wojskowych dla Torunia przez komisję, której w rzeczywistości nie było?

— Komisji nie było istotnie. Przedmioty te odbierałem w Warszawie. Czy byłem wtedy w Toruniu, nie pamiętam. Postępowałem zgodnie z dyrektywami Ministerstwa.

Przechodząc do sprawy pokwitowania, wydanego przez komandora Bartoszewicza, z odbioru partji lin stalowych, które nie zostały przez firmę Marszałk dostarczone, przewodniczący otrzymuje znów znaną odpowiedź, że stało się to na zlecenie gen. Bobrowskiego.

W ten sposób rozprawa wlecze się przez parę godzin. Sędzia Orski wykazuje komandorowi Bartoszewiczowi liczne sprzeczności w zeznaniach obecnych z tem, co zeznawał w śledztwie.

Następna rozprawa toczyć się będzie przy drzwiach zamkniętych zgodnie z wnioskiem prokuratora, który domagał się zarządzenia tajności na czas omawiania sprawy ilości i jakości ekwipunku referatu broni podwodnej.

Zagadkowe morderstwo i samobójstwo.

Warszawa, 16. 10. Wczoraj rano rodzina Błońskich zamieszkała przy ul. Prądzyńskiego w Warszawie, była widownią krwawego dramatu rodzinnego. W domu tym zamieszkiwał od dłuższego czasu 29-letni robotnik Błoński wraz z swą 27-letnią żoną Zofją i 6-letnią siostrzenicą Ireną. Małżeństwo nie żyło ze sobą w zgodzie i jak twierdzą sąsiedzi, zachodziły między niemi dość częste kłótnie.

Tragicznego poranka wynikła między małżonkami gwałtowna kłótnia, w czasie której Błoński, w obecności swej maleńkiej siostrzenicy, ugodził żonę nożem w szyję.

W ty mmomencie ktoś zapukał do drzwi, a wówczas Błoński jedną ręką przytrzymał drzwi, a drugą wyciągnął błyskawicznie rewolwer i kilkakrotnie strzelił do żony, poczem skierował broń ku sobie i dał również kilka strzałów.

Co było powodem tego krwawego czynu, nie zdołano dotąd ustalić. Wiadomem jest tylko, że Błoński od dłuższego już czasu zdradzał silne zdenerwowanie. Oboje w stanie ciężkim przewiezieni zostali do szpitala.

Z ruchu robotniczego.

Grudziądz. Dnia 14 października 1926 r. o godz. 6-tej popołudniu odbyło się na salce Sekretarjatu Ch. Z. Z. zebranie miesięczne filji pracowników elektrowni, tramwajów i gazowni.

Zebranie zagaił kol. Karaszewski, prezes filji, podając porządek obrad do wiadomości, który jednomyślnie przyjęto.

Po załatwieniu niektórych spraw formalnych związanych z porządkiem obrad, kol. prezes udzielił głosu kol. Nowakowi, sekr. wojew. Ch. Z. Z., który w blisko jedno-godzinnym referacie omówił sprawy związane z dolą robotnika miejskiego.

W dyskusji nad referatem zabierali głos koledzy: Karaszewski, Drążek i inni, solidaryzując się z wywodami referenta, napiętnowali taktykę enperowską szczególnie taktykę niektórych kierowników, a z której wynika, jakoby oni tylko dobro robotnika pragnęli, zapominając bardzo szybko, ile właśnie N. P. R. szkody robotnikowi miejskiemu wyrządziła nie tak dawno temu.

Po omówieniu jeszcze niektórych innych spraw w wolnych głosach posiedzenie zamknięto po godz. 2-giej.

× **Mamuty.** W pobliżu wioski Siklos na Węgrzech odnalezione zostały kości 2-ch mamutów „zmarłych“ według obliczeń profesora geologji Prinza przed 150,000 lat. Resztki czcigodnych nieboszczyków przewieziono do muzeum w Budapeszcie.

× **Składka Niemców.** Składka członkowska, którą płacić będą Niemcy za należenie do Ligi Narodów, ustanowniona została na 1926 rok w wysokości 76.800 funtów sterlingów, czyli prawie tyle co Francja. Anglja zapłaciła w roku ubiegłym 102,000 funtów.

Migawki.

Wszystko tańczy.

Nikt nie zaprzeczy, że obecnie, po wojnie, tańczy się znacznie więcej, niż za dawnych przedwojennych — dobrych czy złych, jak tam kto woli — czasów. Dawniej taniec ograniczony był w czasie, przestrzeni — i w osobach. Tańczyło się publicznie i prywatnie, przed i w czasie karnawału, a do tańca angażowało się wyłącznie znane sobie osoby. Ciarki przechodzą na wspomnienie, jakie z tem były połączone trudności i kłopoty.

Wyprawa na bal — oczywiście familijna — była nieomal równie uciążliwą i skomplikowaą, jak ekspedycja Stanley'a lub Ossendowskiego w głąb Afryki lub na Gaurisaukar, przyczem podróżniczką była, udająca się na bal młoda niewiasta, a eskortę stanowili starsi wiekiem członkowie rodziny (obowiązkowa obecność przynajmniej jednej z ciotek).

O niebezpieczeństwach urządzania zabaw w domu poinformował nas wyczerpująco w swej komedji Bałucki :

Zaangażowanie panny do tańca było bohaterstwem, doprowadzającym do uroczystych zaręczyn, a kwalifikacje kandydata do walca lub kadryla badane były surowo przez cały archeopag tanecznej ekspedycji.

Dziś, proszę państwa, wszyscy wiecie, jak się dzieje: tańczy się wszędzie, zawsze, powszechnie, demokratycznie, bez trudności, w domu i poza domem, w restauracji i na tańcówkach, przepraszam — na dancingu. gach.

Kontrola czynników familijnych zmniejszyła się i ścieśniła szybciej, niż okupacja koalicyjna w Nadrenji. W porównaniu z tem, chodzi mi o wyrażenie tempa, w jakiem proces ten się odbywał.

Taniec z obrzędu uroczystego stał się z biegiem czasu zabawa, a z zabawy przemienił się w chleb codzienny człowieka, który za współczesnego chce uchodzić. Jednem słowem stał się znamieniem nietylko epok i człowieka, ale wszystkiego.

Przypatrzmy się tylko.

Granice zdawałoby się na długi czas ustalone, oparte na prawie i bezprawiu, zaczęły nagle pląsać w w podrygach, a węże linji granicznych poruszane gwałtownie zmusiły do „prysiudów“ staruszkę Europę.

Któż dawniej poza zawodowymi finansistami i giełdziarzami interesował się walutami? Waluty, jak czcigodne, starszawe matrony, siedziały mocno na fotelach swoich kursów i ledwo od czasu do czasu pozwalały sobie na lekkie dystyngowane dygnięcie.

Dziś skaczą, jak szalone,, upadają, podnoszą się, by znowu upaść — prawdziwy dom warjatów — lub nazywając hto estetyczniej — kompleks nowoczesnyc tańców.

Ceny bardziej są konsekwentne i powiedziałbym, stylowe: zawsze się podnoszą, nigdy nie stoją na jednem miejscu.

Dawniej i pory roku zachowywały się wzorowo — zupełnie, jak dobrze wychowane panny na balu. Zima była zimą, a lato latem. A dziś! Spójrzcie przez okno: pory roku tańczą w takt jazz-bandu.

A my uczymy się bezustanku kursów, granic, tańców, cen i temperatur.

Nawet matce-ziemi sprzykrzyła się spokojna wiekuista podróż i coraz częściej i niebezpieczniej podryguje pod naszemi stopami. Widocznie i ona chciałaby w nowoczesny sposób zatańczyć.

*

A mimo to wszystko u nas w Polsce tańce starodawne znajdują w pewnych sferach wielkich wielbicieli. Jakby naprzekór duchowi czasu sfery oficjalne upodobały sobie kontredans i ani rusz.

I ciekawe, że, im wyżej postawiona osoba, im godniejszy dygnitarz, koniecznie parę razy taki taniec przećwiczyć musi.

Skutek jest ten, że w całej Europie niema tylu wykwalifikowanych solistów tego kunsztu, co u nas. **Pr.**

× **Budżet Ligi Narodów.** Pomiędzy wieloma dokumentami, podanymi do wiadomości uczestników ostatniej sesji genewskiej, znajduje się również budżet Ligi Narodów, który przedstawia się imponująco. Wydatki tego międzynarodowego nadparlamentu preliminowane są na następny rok w rozmiarze 24,615,097 franków szwajcarskich. Sesja w 1925-ym roku kosztowała ogółem 308,798 szw. fr. czyli 11,000 fr. dziennie. Sekretarz Generalny Ligi pobiera 99,569 fr. plus 25,220 fr. Naczelnicy poszczególnych wydziałów otrzymują wynagrodzenie od 50—65-u tysięcy franków. Naczelny buchalter ma pensję 23,200 fr., bibljotekarz 25.220, starsza stenotypistka 13,850 fr. itd. Budżet Międzynarodowego Biura Pracy wynosi 7,070,280 fr., jako dyrektor, Albert Thomas, pobiera 90,000 fr. oprócz 30,000, stanowiących fundusz dyspozycyjny na cele reprezentacji.

Głos Bydgoszczy i okolicy

BYDGOSZCZ 16 października 1926 r.

⊙ **Dyżur nocny** w aptekach — od 11 do 18 bm.: Apteka Centralna — ul. Gdańska. Apteka pod Lwem — Okole.

*

KALENDARZYK TEATRALNY.

Sobota, 16. 10. — „ODSIECZ WIEDNIA".
Niedziela, 17. 10. godz. 3,30. — „SKALMIERZANKI", ceny zniżone.
Niedziela, 17. 10. godz. 8. — „ODSIECZ WIEDNIA".

*

CO GRAJĄ W KINACH BYDGOSKICH?

Kino „Kristal": „Najukochańszą żona Maharadży".
Kino „Nowości": „Rozwódka".
Kino „Marysieńka": „Gdy walą się trony".
Kino „Corso": „Groźny jastrząb".

*

⊙ **Dziś w sobotę poraz trzeci sztuka historyczna w 5-ciu odsłonach W. Rapackiego „Odsiecz Wiednia"**, w której teatr rozwija prawdziwy przepych dekoracyjny i kostjumowy, będący dziełem St. Węgrzyna. Wspólny wysiłek całego personelu na czele z reżyserem Kwiatkowskim daje nader efektowne kolorowe widowisko, a frenetyczne oklaski kierowane są pod adresem wszystkich wybornych wykonawców.

Tryumfalny wjazd Sobieskiego do Wiednia przyjmuje publiczność wręcz entuzjastycznie.

W niedzielę po południu o godz. 3.30 po cenach znacznie zniżonych ukaże się piękna komedjo-opera J. N. Kamińskiego „Skalmierzanki" okraszona przednim staropolskim humorem, piosenkami o motywach ludowych i tańcami.

Wieczorem zaś „Odsiecz Wiednia" w doskonałej obsadzie napewno wypełni widownię po brzegi.

„Cały dzień bez kłamstwa w Teatrze Miejskim.

Cieszącą się wybitnem powodzeniem nat wszystkich scenach amerykańskich i europejskich, niezwykle interesująca, problemowa komedja G.ś Mongommery'go „Cały dzień bez kłamstwa", poruszająca ze specyficznym humorem trudności i wytrwania w niekompromisowej prawdzie, przez dzień jeden chociażby, ukaże się na scenie bydgoskiej poraz pierwszy w przyszłym tygodniu.

Reżyserja spoczywa w rękach p. Zonera. W obsadzie czołowi artyści zespołu.

⊙ **Nad czem radzili ojcowie m. Bydgoszczy. Drobne poprawki budżetowe zajęły dosyć czasu. — Długa dyskusja na jeszcze dłuższy temat. — Drobni kramarze wysadzeni ze Starego Rynku. — Jak socjaliści bronili honoru p. Młodzianowskiego.**

Dość urozmaicone było onegdajsze posiedzenie bydgoskiej rady miejskiej. Najciekawszem jednak okazało się owo posiedzenie w tych momentach, gdzie mówiono o sprawach, będących poza porządkiem dziennym obrad.

Zaczęto dość ospale od omawiania drobniejszych sum, budżetowych, co do których ci żądali podwyższenia pozycji, inni jej obniżenia. Godził zwaśnionych zazwyczaj przewodniczący p. Beyer.

Z początku zaczęło się od obcinania tych lub owych pozycji, aby ...starczyło na fundusz zakupu książek dla niezamożnej młodzieży. Gdy się jednak okazało, iż jest już pokrycie na cel powyższy, radni zerwali z oszczędnością dość ochotnie i podwyższyli budżet szpitala miejskiego z 5.400 na 9.400 a także pozycję funduszu drogowego z 30.000 na 36.000, poczem już bez większych trudności udzielono absolutorjum Magistratowi z gospodarki rachunkowej za rok ubiegły. Ktoś się tam jeszcze dopytywał, jak i z czego pokryty został deficyt rachunkowy, powstały z przekroczenia kosztorysu na odnowienie willi dla prezydenta miasta, ale ostatecznie pogodzono się w końcu i z tym faktem i puszczono go w niepamięć.



— Mieszkanie to całkiem mi się podoba, kwestja tylko, czy spodoba się ono mojej żonie...
— Drogi panie, w tym wypadku należy prędko decydować. — Dzisiaj łatwiej znaleźć nową żonę niż nowe mieszkanie.

Tylko Instytutowi Miejsc. Muzycznemu nie powiodło się raz jeszcze z uzyskaniem dotacji miesięcznej od miasta w wysokości zresztą dość skromnej, bo wynoszącej tylko 350 zł.

Przy okazji powołania do deputacji szkolnej p. dyrektorki Kowalskiej, wszczęto dość niespodzianie nieopatrzną dyskusję, o zbytniej obfitości zakładów naukowych prywatnych w Bydgoszczy. Tezę tę popierał zwłaszcza ks. radca Filipiak. Oponowali mu wielce gorąco dr. Nowicki, inż. Janicki i ....o dziwo radny socjalistyczny Matuszewski. Po obfitem z obu stron wygadaniu się na ten temat przypomniał w końcu wice-prez. Chmielarski, iż w rzeczy samej miasto jako takie niema wpływu na powstanie tego rodzaju zakładów naukowych gdyż jest to wyłączna dziedzina kuratorjum szkolnego. Wobec tego dano pokój jałowej dyskusji a za to z radością przyjęto do wiadomości treść pisma prezydenta miasta, z którego wynika, iż w przyszłości najbliższej drobnym kupcom vide zabłąkane gęsto po między nimi szmajgielesy żydowscy (będzie wolno targować i to w niektórych tylko dniach wyłącznie na Nowym Rynku a nie jak dotąd i na Starym Rynku.

Na tem posiedzenie jawne zamknięto i przystąpiono do tajnego.

Na porządku dziennym tego posiedzenia taiła się nielada sensacja. Oto ni mniej, ni więcej, tylko protest przeciw mianowaniu p. Młodzianowskiego wojewodą pomorskim — ale wniosek wyszedł z t. zw. grupy kulturalno-gospodarczej t. j. Z. L. N. Poparli go jednak radni Ch. D. i N. P. R. Ale powstali przeciw radni socjalistyczni i Niemcy. Koalicja ta zebranie zdekompletowała, wychodząc z Niemcami na korytarz.

⊙ **Z Komitetu Obyw. Pomocy dla bezrobotnych.** Onegdajsze zebranie Komisji Niestałych Dochodów przy Komitecie Obywatelskim, miało na celu między innemi omówienie programu Wielkiej Zabawy Jesiennej, mającej się odbyć w dniu 13 listopada br. w salach Strzelnicy.

Zebranie, które odbyło się w sali Magistratu, zagaił przewodniczący Komisji, p. Aleksander Gersdorff. W dyskusji przemawiali: Dr. Szymański, panie inż. Łagaszowska, dyr. Laskowska, Dr. Nehrebecki, dyr. Tyhorski, prof. Muszyński, p. Teller i inni, poczem ustalono program, obfitujący w różnego rodzaju niespodzianki. Wśród nich na pierwszy plan wysunąć należy popisy muzyczne, deklamacje i wesołe, aktualne propologi, balet etc. Jeśli pozatem wymienimy pomysłowo urządzoną loterję fantową, autentycznego chinomana, kiosk z momentalną fotografją i tańce przy akompanjamencie orkiestr wojskowych — to mamy całość, bezwzględnie gwarantującą zupełne powodzenie imprezy.

Dochód, jak wiadomo, przeznacza się na powiększenie funduszu dla walki z bezrobociem, oraz częściowo na pomnik Sienkiewicza.

⊙ **300 zł. (trzysta zł.) na fundusz im. dr. Bronisława Potockiego** dla pozostałych po poległych lotnikach zło-

Feljeton bydgoski.

O naszym „budżecie pijanym" rozważania głęboko ekonomiczne. — Czy wyraz pijanica jest teraz obelżywym. — Jak kazał p. Antoś Czarnecki wobec restauratorów bydgoskich. — Słów kilka o mieczu, któryby poharatał nasz budżet na sznycel. — Wreszcie jak to, a paskudnie, że zbyt krótką kołdrą bywa.

Mówcie sobie, co chcecie, ale ja nie wierzę w nasz budżet. Mam zaś ku temu bardzo poważny powód. Oto nasz budżet jest... pijany.

Faktu tego nie ma co ukrywać.

Tego poważnego defektu nabawił się on jeszcze za czasów Wł. Grabskiego, tego samego genjusza, który stworzył „złote grabskie", a posługiwał się tak zamaszyście swojego wynalazku „siwkami", by obywateli chcących żyć i kwitnąć, wywozić żywcem na okopisko.

Co prawda, to „budżet pijany" miała i Rosja. Ale też dzisiaj za to jęczy pod butem pejsatego synhedrjonu komunistycznego.

Kto mi zaręczy, iż to samo nie czeka i nas, Sarmatów?...

Jeszcze mi moja ciocia nieboszczka mawiała, że „od wódki rozum krótki". A stare ciocie nie zawsze się mylą.

Jakże tedy mocnym ma być budżet, który na wódce ufundowanym został? Ślepy może namacać i wyczytać, iż w r. 1927 jakieś bez mała 400 miljonów ma wpłynąć z samego tylko monopolu spirytusowego.

— Ładny gips — jak mawia mój zaprzyjaźniony szofer, gdy podjeżdżamy pod górę mojej Wiatrakowej, a jego klekot fordowski z powodu śliskiego od deszczu bruku jakieś zawrotne shimmy po jezdni zataczać zaczyna.

Ten klekot fordowski przypomina mi nie na żarty naszą nawę obecnie państwową. Jeżeli ta się tak zawrotnie od czasów grabszczyzny kiwać na wszystkie strony zaczyna, to dzieje się to niechybnie tylko dlatego, iż aż tyle wódki wchłonąć w siebie wszyscy musimy, aby nasz budżet jaką taką równowagę osiągnąć zdołał.

Nie jestem zaciekłym zwolennikiem abstynencji, ale chcę być sprawiedliwym i w obronie właśnie t. zw. osób „pociągowych" bój dziś stoczyć jak najzażartszy.

Poniewieranie tedy wszelkie jakiekolwiek nimi, natrząsanie się z nich, już nie wspominając o czarnej pogardzie, jako żywo wobec nich specjalnie miejsca mieć nie może.

Jakże bowiem okazywać można jakikolwiek respekt osobnikowi, który tylko swojem „pragnieniem" ojczyźnie służyć pragnie.

Dawniej za ojczyznę najzaszczytniejszem było umrzeć. Dziś wystarczy stracić w tej samej intencji nie tyle życie, ile przytomność i to od nadmiaru „czystej z kropką".

Jakże jeszcze do niedawna zdarzało się słyszeć rzucone z abominacją:

— Ty pijanico jakiś...

Dziś w tych słowach dosłuchać się należy:

— O Ty, który nie żałowałeś ani grosza ani lubego zdrowia, byle państwu swemu dochodów przysporzyć.

I dziś dopiero rozumiem głęboki sens powiedzenia „prezesa prezesów" p. Czarneckiego Antoniego, rzuconego na ostatnim zjeździe powiatowym restauratorów w „Ognisku":

Nie wolno — powiedział mąż ten swoim gromkiem głosem — odtąd ciskać przeciw wam bezkarnie słów: knajpiarzu lub szynkarzu. Przeciw Wam, ludziom, którzy stworzywszy dzielne placówki pracy, tak chlubnie dla ojczyzny i społeczeństwa służby swoje niesiecie.

A jednak nad głowami właśnie tych, tak pracujących w pocie czoła nad przysporzeniem dochodów skarbowi ludzi, p. Moczydławska słynną ustawą swoją zawiesiła miecz Damoklesa, który wciąż grozi, iż spadnie na ich niewinne, a tak zasłużone, jak się dziś już niewątpliwie okazuje, głowy.

Całe szczęście, że jakoś miecz ten dotąd ani razu nie spadł. Gdyby bowiem zaczął ciąć, posiekałby na sznycle cały nasz z takim trudem złatany budżet.

Wobec mego pod adresem tego budżetu żywionego pessymizmu, ktoś mnie w tych dniach uspokajał następującymi słowy:

— To właśnie cała zaleta tego budżetu, iż on jest pijany... W tem jego ogromna gwarancja, iż się tak łatwo nie wywróci. Bo cóż mówi przysłowie?... Oto dobry „Pan Bóg opiekuje się zawsze dziećmi i pijakami"...

Zderzywszy się z takim argumentem, umilkłem.

I już nawet zapomniałem pytać, czem rząd zapełni tę lukę w dochodach, która powstanie z matematyczną pewnością, skoro tylko ustawa o monopolu spirytusowym zostanie w całej pełni wprowadzoną w kwietniu 1927 r.? W ślad za tem przecie będą musiały zawiesić prace te wszystkie destylacje, które dotąd na przestrzeni państwa doskonale pracowały i dawały państwu bez żadnego ryzyka bajeczne dochody z podatków, wpłacanych przez nie. Z fabrykacji t. zw. słodkich wódek i likierów napewno destylacje te nie wyżyją. Tak orzekli bez cienia wątpliwości oni sami na ostatniej swej zbiorowej naradzie.

A ci chyba wiedzą, jak obecnie siedzą, a jak siedzieć będą od kwietnia roku przyszłego.

Przybędą tedy jak Amen w pacierzu — a zwłaszcza w dzielnicy naszej — znów nowi bezrobotni, i znów nowe luki w dochodach skarbu.

Czy zaś ten skarb monopol spirytusowy tak rychło zapełni, o tem jeszcze bardzo szeroko król Dawid pisał.

Co do mnie, boję się, iż powtórzy się tu znów historja z tą zbyt krótką kołdrą. Podciągniesz pod szyję, zziębną ci odnóża, nakryjesz nogi, a tu cię wiatr po klatce piersiowej zjadliwie szczypać zaczyna.

Nasi statyści państwowi ani jedną, ani drugą ewentualnością zbytnio się nie martwią.

Ci są zawsze pewni swego sukcesu.

Jakże ten sukces mógłby ominąć ich, którzy się uczyli prawideł Ekonomji w... Wyższej Szkole Pływania.

Tacy utonąć nie mogą.

Ale państwo, którem oni kierują...

Co z niem będzie?... **Prot Prztyk.**

żyło Koło Adwokatów w Bydgoszczy celem uczczenia ś. p. Zmarłego kolegi Dr. Potockiego.

⊙ **Drugi dzień wyścigów.** Drugi dzień t. j. 14 bm. biegów zgromadził wzdłuż toru wyścigowego niemniejszą ilość publiczności, niż za pierwszym razem.

Wszystkie biegi udały się znakomicie, wyniki zaś są następujące:

W wyścigu pierwszym — płaskim — na przestrzeni około 1100 mtr. **pierwszy dobiega do mety „Allegra"** (właśc. ofic. 17/3 p. ul., jeździec **Jagodziński); drugi** — **„Achilles"** (właśc. radca K. Żychliński, jeździec **Tuchołka) i trzeci** — **„Delicieux"** (właśc. — hr. Łącki, jeździec — **Kaczmarek.**

Wyścig drugi: — płaski — na przestrzeni około 2400 mtr. ugrupował u startu konie w następującym porządku: **pierwszy — „Eloe" (właśc. — Ign. hr. Mielżyński,** jeździec — **por. Rostworowski); drugi — „Rosa"** (właśc. — Ign. hr. Mielżyński, jeździec — mjr. Mieczkowski) i **trzeci — „Sapho"** (właśc. — **gr.** ofic. **7** D. A. K., jeździec — kpt. Bylczyński).

Wyścig trzeci — płaski —na przestrzeni około 2100 mtr. **Pierwszą nagrodę zdobywa „Blue Montain"** (właśc. 7 p. s. k., **jeździec — Tuchołka); drugi przypada w udziale „Farsie"** (właśc. — Daszewski, jeździec Kozaczek); **trzeci dobiega „Turkus"** (właśc. — ofic. 17/3 p. ul., jeździec — Ziemiański) i czwartą — **„Sierota"** (właśc. — Ign. hr. Mielżyński, jeździec — Jagodziński).

W wyścigu czwartym — z płotami — na przestrzeni około 2800 mtr. **pierwsze miejsce zdobywa „Czugurt"** (właśc. — ofic. 17/3 p. uł., **jeździec — mjr. Mieczkowski); drugie „Boston"** (właśc. — rtm. Cierpicki, jeździzec — właściciel) i **trzecie — „Rosenfels"** (właśc. — mjr. Falewicz, jeździec — Ustinow).

Wyścig piąty — z przeszkodami — na przestrzeni około 3200 mtr. **Pierwsze miejsce zajmuje „Buńczuk"** (właśc. — 7 D. A. K., **jeździec — kpt. Bylczyński); drugą nagrodę bierze „Frania"** (właśc. — Daszewski, jeździec — **por.** Bobiński); **trzeci dochodzi do mety „Iskra"** (właśc. — 2 pułk. szwoleżerów, jeździec — por. Rostworowski) i **czwarty — „Moja Miła"** (właśc. — por. Fuński, jeździec — właściciel).

W przedostatnim wyścigu — szóstym — z płotami — na przestrzeni około 2100 mtr. **pierwszy dobiega „Jungminster"** (właśc. — por. Fuński, **jeździec** — właściciel); **drugi staje u mety „Mińsk"** (właśc. — Ign. hr. Mielżyński, jeździec — mjr. Mieczkowski) i **trzeci — „Importe"** (właśc. — radca Zychliński, jeździec — kpt. Bylczyński).

Ostatni wyścig — siódmy — jest wojskowy. Odbywa się on z przeszkodami na przestrzeni około 3600 mtr. **Pierwszą nagrodę zdobywa tutaj „Nalapa"** (wł. — mjr. Falewicz, **jeździec — por. Paszotta); drugi dobiega „Liska"** (właśc. — 16 p. uł., jeździec — rtm. Kosiarski) i **trzeci staje u mety „Kalif"** (właśc. 15 p. a. p., jeździec — kpt. Chmielewski). Reszta koni z powodu wyruszenia, pomimo nie opuszczenia chorągwi przez startera, zostały zdyskwalifikowane.

⊙ **Kino „Kristal"** od wczoraj wyświetla jeden z najwspanialszych filmów obecnej doby p. t. „Najukochańsza żona Maharadży" Wystawa i zastosowanie najnowszych wynalazków techniki nowoczesnej przy wspaniałej reżyserji i naturalistyce w grze wykonawców stawia ten obraz w rzędzie najlepszych. W głównych rolach Gunnar Tolnaes i Karina Bell.

⊙ **Kino „Nowości"** czaruje w dalszym ciągu publiczność świetnym obrazem „Rozwódka", w którym część zdjęć wyświetlana jest w naturalnych kolorach.

⊙ **Kino „Marysieńka".** Piękny obraz o długim 3 i pół godzinnym programie p. t. „Gdy walą się trony" z uroczą

i urodziwą Ellen Richter w głównej roli, wyświetlany będzie już tylko dziś i jutro.

WOKÓŁ BYDGOSKIEGO „TURFU".

Kto pragnie nabyć wyścigowego konia? Spieszcie na ostatni dzień biegów bydgoskich. Czy Wlkp. Tow. Wyścigów Konnych spełnia swe zadanie?

Dzisiejszy ostatni dzień wyścigów konnych, t. j. 17. X. b. r., w Bydgoszczy na torze wyścigowym w Małych Kapuściskach zapowiada się pod względem sportowym b. dobrze.

Rozegrane będą po jednym wyścigu z płotami i z przeszkodami, trzy płaskie, w tem wyścig sprzedażny dla 3 l. i st. og. i kl. W wyścigu tym zaraz po skończeniu **koń zwycięzca będzie sprzedany w drodze publicznych przetargów** więcej dającemu.

Licytować można, **dodając jednorazowo najmniej po 50 złotych,** nabywca powinien **wnieść natychmiast** kasjerowi Towarzystwa **25 proc. zatargowanej ceny,** pozostałość zaś nazajutrz do kasy Towarzystwa (w kancelarji: Hotel pod Orłem), do godz. 10 rano, w przeciwnym razie traci zadatek na rzecz Towarzystwa. a koń pozostaje przy dawnym właścicielu.

Ani Towarzystwo ani właściciel sprzedającego konia nie odpowiadają ani za jego stan zdrowia, ani za jego wady — i dokonana sprzedaż nie może być z tego tytułu unieważnioną.

Zakończy biegi wyścig wojskowy z przeszkodami i bieg myśliwski na dystansie około 8 klm., poprowadzony przez znanego sportsmena z torów wyścigowych w Polsce p. mjr. Falewicza.

NOTOWANIA

firmy St. Szukalski, Bydgoszcz, w dniu 15 października.

Koniczyna czerwona ostatniego **sprzętu zł.** 290—360, koniczyna **biała** ostatniego sprzętu 300—380, koniczyna szwedzka ostatniego sprzętu 360—420, inkarnatka 60—80, przelot 80—100, tymotka 60—70, rajgras 60—70, wyczka zimowa 80—100, wyka latowa 35—38, seradela 16—20, groch Wiktorja 65—80, groch zielony 52—60, gorczyca 60—80, rzepik 70—75, rzepak 65—70, łubin żółty 18—20, łubin niebieski 16—18, siemię lniane 55—65, konopie 50—60, mak niebieski 120—140, mak biały 120—140, proso 30—40, tatarka 20—24. Wszystko za 100 kilo.

ST. BRYŁA, poseł na Sejm.

Z podróży po Włoszech.

(Korespondencja własna „Głosu Pomorskiego).

Bezpośrednio z grotą łączy się Hotel Vittorio Emanuelo z ładnym parkiem,, tak, że kuracjusze mieszkający w nim, przychodzą jeszcze w kąpielowych strojach — do swych pokoi i tam odpoczywają. Oprócz tego hotelu jest kilka innych, mniejszych, nie dających jednak tej dogodności. Prawda, że kuracja jest nudna, Monsummano małem i brudnem miasteczkiem. Temu zaprzeczyć nie mam najmniejszego zamiaru. Jednak leży w tak ładnej i miłej toskańskiej okolicy, a sąsiedztwo Florencji, Lukhi, Pizy i Viareggio pozwala na łatwe i śliczne wycieczki. A dziś 5-go października jest tu tak ciepło jak u nas w czerwcu lub lipcu. Kto zaś pragnie mieć wielkoświatowe otoczenie, może zamieszkać w bardzo bliskiem, o trzy kilometry odległem Montecatini — o którem osobno — i co dzień dojeżdżać. Tak urządza się wiele osób. Ale, kto przybywa naprawdę dla kuracji, ten napewno zamieszka w samem Monsummano.

A teraz najważniejsze: dlaczego wybrałem Monsummano — i teraz, przy końcu kuracji jestem z tego bardzo zadowolony. Bo czas jej trwania jest krótszy, niż gdziekolwiek i trwa od 10 do 20 dni, gdy przeważnie minimum są trzy lub cztery tygodnie, a skutek po tym tak krótkim okresie czasu taki sam jak gdzieindziej. Osobiście — znając uzdrowiska francuskie, niemieckie i czechosłowackie, stawiam Monsummano bardzo wysoko.

V.

Monte Catini.

Miejscowość, znana w Polsce napewno więcej, niż Monsummano, ale napewno nie znana w tym stopniu, w jakim na to zasługuje i w jakim znana jest zagranicą.

Jestto włoski Karlsbad, położony w pół drogi między Florencją a Pizą, a tuż obok Monsummano. Położony w ślicznej toskańskiej okolicy, w dolinie otoczonej wzgórzami, otoczonej wieńcem ogrodów i pełen ogrodów. Nieomal 200 hoteli i pensjonatów wypełnia się rok rocznie kuracjuszami, których ilość już przed wojną dochodziła do osiemdziesięciu tysięcy, zaś dziś dochodzi do stu.

Monte Catini znane było już za czasów rzymskich; później w XIV wieku zajęła się niem Rzeczpospolita Florencka, która tu wzniosła nawet pawilon kąpielowy Bagno nuovo. Jednak dopiero w XVII wieku Piotr Leopold, wielki książę Toskanji, polecił wykonać potrzebne roboty wodne, pobudował gmachy i podłożył temsamem podwaliny pod przyszły rozwój tej miejscowości.

Sezon w Monte Catini — podobnie jak w Monnsummano — trwa od pierwszego maja do końca października; pobyt w lipcu i sierpniu jest dla nas Polaków, mniej miły z uwagi na goraco — a także na.... droższy sezon. Zresztą od pierwszorzędnych hoteli do tanich pensjonatów — jest w czem wybierać. A jeżeli kto pragnie rozrywek, ten ich ma tu podostatkiem — nie jak w nudnem Monsummano. Kasyno, teatry, dancingi, wyścigi — jednem słowem rozrywek moc. To też przybywa tu Włochów i cudzoziemców wielu, nawet bardzo wielu.

Jedną ma Monte Catini właściwość — bardzo cenną: kuracja trwa tu znacznie krócej, niż np. w Karlsbadzie, zazwyczaj dwa tygodnie, co w stosunku do Karlsbadzkiej jest bądź co bądź znacznem zaoszczędzeniem czasu i pieniędzy. Tembardziej, że Włochy są tańsze od Czechosłowacji i znacznie ładniejsze i milsze.

KONIEC.

O wychowanie dzieci upośledzonych.

Państwo Polskie, walcząc z trudnościami finansowemi, wolno bardzo, ale stopniowo tworzy i rozwija szkoły i zakłady wychowawcze dla dzieci upośledzonych umysłowo, daje projekty i plany nowych organizacyj, przygotowuje nauczycieli — słowem w całokształcie systematu szkolnego bierze pod uwagę i ten ważny wszechmiar problemat. Brak jednakowoż zainteresowania tą dziedziną wśród części społeczeństwa i, niestety, także niektórych czynników miarodajnych. Nie widzi się konsekwencyj, jakie ta bierność pociąga za soba.

Co stanie się bowiem z dzieckiem umysłowo upośledzonym, którem szkoła normalna nie może się specjalnie zająć, gdy wychowa je ulica, nędza, poniewierka i zły doradca — sprytniejszy kolega? Statystyka przestępstw daje nam na to zbyt wyraźną odpowiedź. A jednak ci wszyscy, znajdujący się już poza ramami życia społecznego, mogliby stać przy warsztatach pracy, jako pożyteczne jednostki i nie obciążać budżetu społecznego i nie być tego społeczeństwa postrachem, ani ciężarem. Nie należy tracić nadziei, że łączny wysiłek państwa i wszystkich powołanych ku temu czynników pozwoli nam stanąć na tym stopniu rozwoju, jaki odpowiada potrzebom rzeczywistym. Każdy rok zwłoki — to dziesiątki i setki przyszłych obywateli, stanowiących balast i szkodę społeczną.

Józef Sowiński, Inspektor szkolny.

OTWARCIE INTERESOW.

Z dniem 1-go października 1926 roku otworzyliśmy pod naszą firmą

w Koronowie, Rynek 26
w Poznaniu, Stary Rynek 35
w Krotoszynie, przy Rynku
w Zbąszyniu, przy Rynku

SKŁADY OBUWIA

wyrób naszej fabrykacji 8447

„LEO”

które po cenach jaknajniższych naszym odbiorcom oddawać będziemy. Nadmieniamy, że tylko obuwie trwałe z najlepszego materjału wyrabiamy i starać się będziemy naszych Szanownych Odbiorców ku Ich życzeniu w zupełności zadowolić. Nadmieniamy, iż firma nasza egzystuje już przeszło 50 lat i jest z jakości towaru bardzo znana.

W. WEYNEROWSKI & SYN

FABRYKA OBUWIA W BYDGOSZCZY.

Kupujcie towar krajowy, a zmniejszycie ilość bezrobotnych

Wyborowe wina, wódki i likiery

również

Miód staropolski wyborny

½ butelka 3,— 1/1 butelka 4.75

poleca

Czesław Kaczmarek

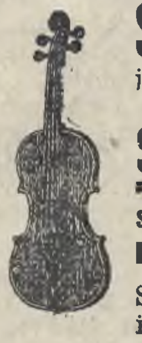
Specjalny skład wódek i win

Gdańska 25 **Bydgoszcz** telefon 1563

POSZUKUJĘ majątku lub młyna albo innego przedsiębiorstwa w cenie od 20 do 50 tys. dolarów. Również poszukuję mniejszych majątków. Małek, Bydgoszcz ul. Dworcowa 2

Jarmark Bydgoski

w Bydgoszczy
Wełniany Rynek 1.
Polecam mój
wielki wybór
w konfekcji męskiej, damskiej i dziecinnej
po cenach reklamowych
Wykonanie solidne.
Obsługa rzetelna.
proszę się przekonać!



Skrzypce

dla pp. seminarzystów po cenach bardzo przystępnych jak również wszelkie **przybory**

poleca firma 8266

Stanisław Niewczyk

skład i pracownia instrum. muzycznych
Bydgoszcz, Gdańska 147
Specjalność: artystyczna budowa i korektura instr. smyczkowych

---

UWAGA! Pierwszorzędne UWAGA!

KAMGARNY BIELSKIE

w największym wyborze, modnych kolorach i deseniach

Modny-Velour
na palta jesienne i zimowe
Sukna na płaszcze
w desenie, marengo i czarne
Eskimo
czarne i khaki (wojskowe)
Pokrycia na futra
czarne, marengo i w desenie
Sukna i kamgarny
crêpe, na fraki i smokingi
Twill i Boston
granatowy, czarny, brązowy i marengo
Materjały ubraniowe
w najnowsze desenie
Materjały na spodnie
w modne angielskie pasy
„Grazer Loden“ sukna leśnicze
w różnych odcieniach
Materjały na kurtki
w wielkim wyborze

jak również wszelkie dodatki dla krawców

8421

„SUKNOPOL“

Kościelna 10, I.p. **Bydgoszcz** Telefon nr. 1282

Hurtownia Cygar i Papierosów

Fr. Białecki - Bydgoszcz ulica Gdańska nr. 1.

Galanterja Tytuniowa

7865

Wyroby jutowe!

Sienniki, worki, szpagaty, przędzę, płótno jutowe, gobeliny, artykuły tapicerskie poleca **po cenach konkurencyjnych**

8388

SKŁADNICA WŁOKIENNICZA

Telefon 1682 » **BYDGOSZCZ** « Kościelna 10

Polecamy w wielkim wyborze po cenach przystępnych: 8425

Żelazo

blachę żelazną, gwoździe, drut, odkładnie, lemiesze, hufnale, podkowy oraz wszelkie narzędzia gospodarcze, towary stalowe i naczynia kuchenne.

Firma Juljan Musolff

T. z o. p.

Telefon 26 **BYDGOSZCZ** ul. Gdańska 6.

ZA MAŁO

zwracacie uwagę na doniosłość swego zakupu

ZBYT WIELE

źródeł zakupu odwiedzacie!

Każdy odsprzedający

zaopatruje się **w artykuły biurowe, szkolne, piśmienne, karty do gry, szpagat, papier pakowy i pergaminowy dobrze i tanio** 8287 w firmie

„SEGROBO“ T. z o. p.

Bydgoszcz — Dworcowa 39.

Na sezon jesienno-zimowy

polecamy po niebywale niskich cenach!

Ubranka dziecięce, bardzo praktyczne na podszewce	5.50
Ubrania burszowskie, modne paski	15.25
Ubrania burszowskie, granatowe „Boston“ szlag.	18.50
Ubrania męskie, pierwszorzędn. wyk. w ciemnych kolorach	35.—
Ubrania męskie, granat., kamgarn	65.—
Ubrania męskie, w ciemnych kolor. w solidnych deseniach „Radio“	70.—
Smokingi, z jedw. obsadą, eleg. wykon.	85.—
Ubrania męsk. dla szoferów, tryk.	75.—
Paltoty męskie, bardzo prak. ang. char.	29.—
Paltoty męskie, zamsz, fas. sp., now.	68.—
Paltoty męskie, eskimo, fason futr.	110 —
Paltoty męskie, surd. esk. eleg. wyk.	85.—
Jupy męskie, na ciepłej barch. podsz.	19.50
Jupy męskie, fas. myśliw. dobre wyk.	36.—
Spodnie robocze, w ciemnych kolor.	2.50
Bluzy robocze, z ciemn. materjału	3.—
Spodnie męskie, z zag. w czar.-biał. p.	6.50
Bryczesy, wykonanie trykolinowe	8.50
Płaszcze damskie, sukno, dekor. z boczn. fałdami, eleganckie wykon.	36.—
Płaszcze damskie, czysto wełniane elegancko garnirowane	62.—
Płaszcze damskie, „Vel.-Ottoman“ wykwintne wykonanie	85.—
Płaszcze damskie, z elegan. obsadz. futrz., pierwszorzędne wykonanie	110.—
Płaszcze dla podlotków, elegancki fason młodociany	45.—
Płaszcze pluszowe, jakość pierwsz. na jedwabiu	140.—
Kurtki krymerkowe, znakomit. jakości na jedwabiu	75.—
Kurtki futrzane, imit. z obs. nercolin., elegancko wykonane	115.—
Jupy skórzane, dla szoferów i sport.	75.—
Swetry damskie, czysto wełn. w rozmaitych kolorach i deseniach	15.50
Kamizelki damskie, czysto wełniane „szlagier“	6.50
Koszule męskie, w ciemne paski, bardzo praktyczne	3.—
Koszule męskie, barchanowe z dychtownego materjału na zimę	3.90
Kalesony trykot., na zimę z dobrego materjału, normalna wielkość	4.90
Koszule trykot., na zimę z dobrego materjału, normalna wielkość	6.25
Skarpetki, w ciemn. kol., bardzo prakt.	0.70
Koszule wierzchnie, czapki męskie, krawatki, kołnierzyki, pończochy damskie, kapelusze męskie	
Szale jedwabne	1.50

Bogato zaopatrzony skład w konfekcję burszowską, dla podlotków i dziecięcą. Futra, futra sportowe jupy futrzane w wielkim wyborze.

POLCZESTER, Bydgoszcz,

8497 Stary Rynek 16/17. - Telefon nr. 976.

Na Raty! Na Raty!

Przyjdź i przekonaj się!

WIELKI WYBÓR

tanio i wygodnie na długoterminowe

RATY

Konfekcja damska i męska - Towary ubraniowe, bieliźniane i pościelowe

OBUWIE

DAMSKIE i MĘSKIE

Otworzyliśmy pracownię pod kierownictwem pierwszorzędn. sił z Warszawy, gdzie wykonujemy

UBIORY MĘSKIE

Ceny niskie! NA MIARĘ Ceny niskie!

DOM TOWAROWY

E. S. ZAREMBA

BYDGOSZCZ, ul. Długa 66

(Róg Podwale) 1 piętro
Telefon nr. 809

Na Raty! Na Raty!

8261

Tylko do 1-go listopada

NADZWYCZAJ KORZYSTNE CENY!!

Świeżo nadszedł olbrzymi transport z pierwszej ręki

PŁASZCZE i KURTKI FUTRZANE

z przepięknych skórek jak: karakuły, piżma — foki — bibrety — nutrja — jagnięta

Płaszcze od 575 zł, Kurtki od 150 zł począwszy

ETOLE ze skórek: nerc, skunks, kret, tchórz, foki, bibrety itp. od 150,— zł począwszy

KOŁNIERZE: lisy niebieskie, alaska i krzyżowe lisy zwykłe już od 45,— zł począwszy

SKÓRKI NA PODBICIA: oposy, piżma, wiwiery, owce od 60 zł począwszy

FUTRA SAMOCHODOWE, KOCE i WORY FUTRZANE do nóg

ATELIER dla wykonywania nowych i przeróbek oraz reperacji używanych futer

Czyszczenie futer oraz skórek drogą chemiczną

MAGAZYN FUTER

BLAUSTEIN

BYDGOSZCZ (8511)

Tel. 1098, tel. pryw. 1153 ul. Dworcowa nr. 14

Odbudowa kraju.

Od p. Prezesa Gener. Dyr. Odbudowy w Min. Robót Publ., inż. Stanisława Kruka otrzymujemy następujące informacje:

— Polska, która była głównym terenem operacji wojennych w czasie wojny światowej, a następnie z bolszewikami, przyprowadziła w ciągu ośmiu, względnie sześciu lat do porządku koleje swoje, odłogi sięgające miljona hektarów przywróciła kulturze rolnej, przemysł prawie, że odbudowała i z 1,800,000 budynków zniszczonych, lub uszkodzonych wskutek działań wojennych odbudowała dotychczas 1,350,000, tak, że pozostaje jeszcze do odbudowy 450,000.

Nie mówiąc o drogach, odbudowa budynków zniszczonych wojną, oraz rozbudowa miast nie osiągnęła tego stopnia, który muszę nazwać koniecznym, aby pod względem ekonomicznym Polska mogła stanąć do współzawodnictwa z innemi państwami i wzmagać dobrobyt obywateli.

W zaniedbaniu więc pozostały te działy gospodarki państwowej, które należą do zakresu działania Ministerstwa Robót Publicznych.

Nie można jednak poczytać tego za winę Min. Robót Publ., jeśli się zważy, że Min. Robót Publ. brało udział dotychczas w rocznych preliminarzach budżetowych państwa około 4 proc. podczas, gdy preliminarze Min. Robót Publ. np. w Czechach, a zatem w państwie niezniszczonem wojną wynoszą przeciętnie 10 proc. rocznie w ogólnych preliminarzach budżetowych.

Przechodząc do szczegółowego przedmiotu odbudowy budynków zniszczonych lub uszkodzonych wojną, ustawy o odbudowie z dn. 6 maja 1924 r. w formie kredytów długoterminowych około 20,000,000 zł., razem 130,000,000 zł., to musi się przyjąć, że pomoc państwowa nie była wyższa, nad 10 do 20 proc. faktycznych kosztów odbudowy.

Odbudowano dotychczas 1,350,000, w tem kościołów — 1,430, szkół — 5,240, budynków użyteczności publicznej — 1,400, domów mieszkalnych — 414,400, budynków gospodarczych — 927,530.

Pozostaje zatem jeszcze do odbudowy 450,000, w tem kościołów — 670, szkół — 1,360, budynków użyteczności publicznej — 600, domów mieszkalnych — 128,600, budynków gospodarczych — 318,770.

Jeśli się uwzględni, że pomoc państwowa na podstawie ustawy z dn. 18 lipca 1919 r. w formie bezzwrotnych zapomóg do maja 1924 r. wynosi okrągło 110,000,000 zł., a od maja 1924 r. na podstawie nowej zaznaczam, że ogólna cyfra tych budynków wynosi, jak już wyżej wspomniałem, 1,800,000, w tem kościołów — 2,100, szkół — 6,600, budynków użyteczności publicznej — 2,000, domów mieszkalnych — 543,000, budynków gospodarczych — 1,246,300.

Resztę kosztów uzupełnili poszkodowani działaniami wojennemi obywatele własną pracą i tej to właśnie pracy zawdzięcza się ten olbrzymi efekt na polu odbudowy.

Zastanawiając się nad sposobem dokończenia dzieła odbudowy budynków zniszczonych wojną zaznaczam, że 45 do 50 miljonów wystarczyłoby na częściową pomoc kredytową ze strony Państwa, aby wieś odbudowała resztę domów mieszkalnych i gospodarczych, zniszczonych wojną. Mniej więcej taka sama suma byłaby potrzebna na pomoc w odbudowie kościołów, szkół i domów użyteczności publicznej. Na pokrycie częściowej pomocy w odbudowie są zapewnione kredyty z wpływów daniny lasowej, które okrągło wyniosła do końca r. 1926 — 30,000,000 zł. W latach 1927, 1928 należy oczekiwać jeszcze około 30,000,000 zł. Z wpływów daniny lasowej nie będzie mogła być pomoc udzielona w takich rozmiarach, aby odbudowę ukończyć. Dla pokrycia reszty potrzebnych jeszcze kredytów będą musiały być znalezione nowe źródła dochodów.

Kronika krajowa.

— **ZMIANA W TARYFIE CELNEJ.** Z dniem 24 września br. została podwyższona opłata dodatkowa, pobierana przy wwozie stali i żelaza na 55 zł. od 100 kg. zawarta w uwadze 5-tej pozycji 140 tar. celn.

— **ULGI CELNE.** Przy wywozie za granicę karbidu, azotniaku oraz azotanu amonu, wytworzonych w kraju, podlega zwrotowi cło, uiszczone za sprowadzone z zagranicy elektrody, zużyte do wyrobu wyżej nazwanych towarów, podług następujących norm:

za 100 kg. karbidu	0,50 zł.
za 100 kg. azotniaku	0,40 zł.
za 100 kg. azotanu	0,90 zł.

Zwrot cła uskuteczni się za pomocą kwitów wywozowych, wystawionych przez Urzędy celne.

— **SKRÓCENIE TERMINU DO WYRÓWNANIA NALEŻNOŚCI CELNYCH, POBRANYCH OMYŁKOWO.** Z dniem 28 września br. na interwencję Izb Handlowych weszło w życie rozporządzenie, mocą którego dwuletni termin, ustalony do wyrównania należności celnych, omyłkowo przez Urzędy celne obliczonych, został skrócony do jednego roku.

— **W SPRAWIE ŚCIĄGANIA OPŁAT ZA DOZÓR KOTŁÓW.** Podajemy do wiadomości zainteresowanych, że w myśl ostatniego rozporządzenia władz, opłaty za dozór kotłów należy wnosić w ciągu dwóch miesiecy od dnia otrzymania wezwania. Opłaty, nie wniesione w wskazanym terminie, będą ściągane drogą przymusową przez urzędy gminne, z doliczeniem kary w wysokości 4 proc. za każdy miesiąc zwłoki, przyczem część miesiąca ponad 15 dni liczyć się będzie za cały miesiąc. Prócz odsetek od kar. urzędy gminne są uprawnione do pobierania 5 proc. od zaległej kwoty na pokrycie kosztów przymusowego ściągnięcia zaległości.

— **TARGI I WYSTAWY.** W Chicago odbedzie się w czasie od 8—13 listopada br. III. Wielka Wystawa Akcesjorów i Sprzętów pojazdów mechanicznych.

Inwestycje w porcie gdańskim.

Inwestycje w porcie gdańskim, przeprowadzone w roku bież., wyczerpały mniej więcej pożyczkę, którą Rada Portu uzyskała na ten cel. Uzyskanie następnej pożyczki, przy całokształcie trudności finansowych, które znów były przedmiotem obrad Ligi Narodów, natrafia na pewne trudności. Trzeba jednak stwierdzić, że dla nas powyższy obrót sprawy nie jest niepomyślny, dotychczasowe bowiem inwestycie, z chwilą ich wykończenia, podniosą zdolność przewozową Gdańska dosyć znacznie i narazie do czasu ich wypróbowania oraz przyprzystosowania do nich naszego życia gospodarczego, nie były wskazane na jakieś nowe zamierzenia w tym względzie.

Nowe bowiem inwestycje winny być omawiane wspólnie z projektem rozbudowy Gdyni i Tczewa, oraz z uwzględnieniem koniecznych na terenie Rzeczypospolitej inwestycji kolejowych.

Rekord naładunku w kolejnictwie.

Ruch kolejowy na polskiej sieci dróg żelaznych, wzrastając od kilku miesięcy z zawrotną niemal szybkością, osiągnął w dniu 12-ym bm. niebywałą dotąd cyfrę naładunku, która dnia tego wyniosła 1.765 wagonów, co stanowi łącznie 20.315 wagonów towarowych, znajdujących się w obiegu. Największa cyfra naładunku, jaka koleję osiągnęły w roku ubiegłym jest o przeszło 50 proc. niższa. Do wzrostu naładunku przyczynił się głównie węgiel, który w powyższej kwocie stanowi najpoważniejszą rubrykę, mianowicie około 6.800 wagonów dziennie. Z tego na Górny Śląsk przypada 4.800 wagonów, na Zagłębia Dąbrowskie 1.450 i na Zagłębia Krakowskie 550 wagonów. Rynek wewnętrzny zabiera 2.750 wagonów dziennie, na eksport idzie około 4.000 wagonów.

— **KALENDARZ PODATKOWY.** Przypominamy, że w miesiącu październiku br. są płatne następujące podatki bezpośrednie:

Od 15. 10 do 15. 11. — II rata podatków gruntowych za 1926 r.

Do 15. 10. — podatek przemysłowy od obrotu za miesiąc wrzesień dla przedsiębiorsw handlowych I. i II. kategorji, dla przedsiębiorstw przemysłowych I. do V. kategorji.

Do 20. 10. — połowa zaliczki na poczet podatku przemysłowego od obrotu za III. kwartał br.

Do 31. 10. — podatek majątkowy bez zwyżki kontyngentowej dla płatników I. i III. grupy kontyngentowej, zaś dla płatników II grupy połowa podatku majątkowego, wraz z zwyżką kontyngentową.

Ponadto płatne są te podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy z term. płatności w październiku br.

— **ULGI PRZY SPŁACIE ZALEGŁOŚCI PODATKOWYCH.** Za okres czasu od 1. 7. 1926 r. aż do odwołania będą pobierane od wszystkich nieodroczonych wzgl. nierozłożonych na raty zaległości w podatkach bezpośrednich i opłatach stemplowych, obniżone kary za zwłokę w wysokści 2 proc. miesięcznie. Za okres czasu do 30. 6. 1926 r. włącznie, będą liczone kary za zwłokę w wysokści 3 proc. mies., pod warunkiem jednak, że spłatą zaległości nastąpi do dnia 31 października br., w przeciwnym razie będzie stosowana kara w pełnej wysokości, tj. 4 proc. miesięcznie

— **PAPIERY WARTOŚCIOWE JAKO KAUCJE.** Wysokość sumy, do jakiej mogą być przyjmowane papiery partościowe jako kaucje, wadja i zabezpieczenia umów, oraz kredytów, została ustalona obwieszczeniem Min. Skarbu z dn. 30. 9. 1926 r., znajdującem się w Monit. Polsk. nr. 231/26. Wobec czego straciło moc obwieszczenie tegoż Ministerstwa, wydane w tym przedmiocie w dniu 13 lipca br.

— **W SPRAWIE OPŁAT MANIPULACYJNYCH OD POZWOLEŃ PRZYWOZOWYCH.** Zwracamy uwagę zainteresowanych, że opłatę manipulacyjną od pozwoleń przywozowych należy wnosić odrazu za całą ilość towaru, objętą tym pozwoleniem. W razie zaś częściowego wniesienia opłaty udzielane będa pozwolenia tylko na odpowiadającą ilość towaru z równoczesnem anulowaniem pozostałej części towaru, za którą opłata manipulacyjna nie została uiszczoną.

— **RÓŻNE. Organizacja zawodowa branży cukierniczej.** Od szeregu miesięcy istnieje na terenie północno-zachodniej części Polski z siedzibą w Bydgoszczy Zjednocznie fabrykantów wyrobów cukrowych i przetworów owocowych. Nowa ta placówka zawodowa zdołała w ciągu krótkiego czasu rozwinąć intensywną akcję, grupując wokół siebie nieomal wszystkie przedsiębiorstwa tej branży w kierunku obrony żywotnych interesów przemysłu cukrowniczego, a także w kierunku podniesienia produkcji w tej gałęzi gospodarstwa narodowego. Leży zatem w interesie poszczególnych firm, aby pozostawały z organizacją w stałym kontakcie, co da możność tejże skutecznie i z pożytkiem dla ogółu sfer zainteresowanych rozwijać nakreślone prace.

„Bedarfs — und Absatzmöglichkeiten in Sowjetrusslan". Pod tym tytułem ukazała się na półkach księgarskich publikacja, ujmująca z punktu widzenia fachowego zapotrzebowanie na towary najpoważniejszych okręgów Rosji Sowieckiej, oraz możliwości zbytu w tych okręgach.

Publikacja powyższa ze względu na jej treść przedstawia cenny materjał informacyjny dla polskich eksporterów.

— **DO PRZEJRZENIA:** 1) Artykuł Konsulatu Rzeczyposp. w Paryżu o kulturze wikliny we Francji.

3) Spis oraz adresy tuczarni gęsi w Niemczech ską a Chinami.

Do każdego zapytania, skierowanego do tut. Izby, należy dołączyć opłaconą kopertę na odpowiedź, o ile zapytanie to nie pochodzi od zarejestrowanych w tut. obwodzie przemysłowców i kupców.

Kronika zagraniczna.

Węgry. Podajemy do wiadomości eksporterów, że stosownie do rozporządzenia Węgierskiego Min. Skarbu niektóre towary przywozowe do Węgier, mogą korzystać z ulg celnych na podstawie świadectw pochodzenia. Wykaz towarów do przejrzenia w tut. Izbie Przem.-Handl.

Ameryka Półn. Firmy amerykańskie są w poszukiwaniu zastępców na Polskę w rozmaitych działach sprzedaży.

Palestyna. Na rynku tamt. są poszukiwane ziemniaki.

Szwajcarja. Firma berneńska poszukuje polskiego tłuszczu wieprzowego dla fabrykacji mydła jak i dla fabrykacji środków żywnościowych. (Szczegóły w tut. Izbie).

Chiny. Na rynku tamt. poszukiwany jest drut pochodzenia polskiego.

Amsterdam. Poważna firma Amsterdamska nawiąże stosunki handlowe z eksporterami żołądków cielęcych, pęcherzy cielęcych, wołowych flaków i odpadków zwierzęcych.

Egipt. Poważna firma w Aleksandrji pragnie wejść w stosunki handlowe z polskimi kupcami i przemysłowcami.

Niemcy. Firma Monachijska poszukuje zastępców na Polskę w dziale sprzedaży nożyc i sztanc.

Giełda pieniężna.

Grudziądz, dnia 15. 10. 26.

Notowania ziemiopłodów w Poznaniu.

Za 100 kg. loco stacja załadowcza. Żyto 33,75—34,75, pszenica 41,90—44,90, jęczmień zw. 26—29, browarowy 32—36, owies 25,75—27,25, mąka żytnia 70 proc. 50,90, 65 proc. 52,40, pszenna 66,25—69,25, ospa żytnia 20,25—21,25, pszenna 22, rzepak 64—67, ziemniaki jadalne 7,60—80, fabryczne 16 proc. 6,10—6,30, gorczyca 62—82, groch Victorja 68—83, polny 48—55. Usposobienie stalsze.

Waluty. — Warszawa.

Dolar urzędowo 9,00, prywatnie 9,05—9,05½. Tendencja utrzymana.

Dewizy. — Warszawa.

Belgja 25.50, Holandja 360,90, Londyn 43,70, Nowy Jork 9,00, Paryż 26,05 m, Praga 26,92, Szwajcarja 174,35, Wiedeń 127,30, Włochy 36,65, Sztokholm 231,30. Tendencja bez zmiany.

Ostatnie kursa telefonem.

Warszawa, 16. 10. Godz. 8. **Nieurzędowo notowano dolar 9,06 zł, gulden 1,74¼ zł. Tendencja utrzymana.**

PAPIERY WARTOŚCIOWE.

Poznań, 15. 10.

Kwilecki Potocki	4.00
Poznański Bank Ziemian	2.15
Brzeski Auto	2.50
Cegielski	14.50
Roman May	47.00
Płótno	0.10
Pneumatyk	0,06
Wisła	4.00
Unja	6.95—7.10
Wytwor. Cemiczna	0.55
Zjedn. brow. grodziskie	1.20

Giełda towarowa.

Gdańsk.

Za 100 zł. loco Gdańsk 57,10—57,25, przekaz na Warszawę 56,95—57,10. dolar w stosunku do zł. 9,05½, 9,07½, tranzakcja za 100 guld. prywatnie 175,13—175,87.

Notowania ziemiopłodów w Warszawie.

Fasola biała pg. 50,75, ceny orjentacyjne, pszenica 46—47, żyto 35, jęczmień browarowy 34—35, jęczmień na kaszę 30—31, owies 25—25,50, zaofiarowanie słabe — obroty minimalne.

Notowania ziemiopłodów w Gdańsku.

Pszenica 127 f. 13,50—13,75, guld. 123 f. 13,50, 120 f. 12,25, żyto 10,60, jęczmień pastewny 9,50—10, 25, jęczmień browarowy 12,25, owies 8—8,50 groch drobny 14—16, groch Victorja 26—28, groch zielony 14—20, mak niebieski 40—45, mąka żytnia 60 proc. 32,45, mąka pszenna 000 stara z domieszką zagraniczną 25 proc. 42.

Poznań, 15. 10. Urzędowe sprawozdanie targowe Komisji notowania cen. Spędzono buhai 16, krów 27, bydła 43, świń 342, cieląt 115, owiec 141, razem zwierząt 641.

Wiadomości bieżące.

GRUDZIĄDZ sobota 16 października.

KALENDARZ: Sobota 16-go października Edmunda
Niedziela 17-go Wiktora b.
Wschód słońca 6 26 zachód 17 5
Wschód księżyca 14 55 zachód 23 17

*

KALENDARZYK TEATRALNY.

Sobota, 16. 10. po poł. o godz. 4 przedstawienie dla młodzieży szkolnej i popularne, po cenach zniżonych „Wesele Fonsia". Początek o godz. 4 popołudniu.

Sobota, 16. 10 wieczorem o godz. 8 operetka z udziałem Kazimiery Niewiarowskiej p. t. „Lady Chic".

Niedziela, 17. 10. po poł. o godz. 4 „Wesele Fonsia".

Niedziela, 17. 10. wieczorem premiera „Młody las".

Poniedziałek, 18. 10. teatr nieczynny.

Wtorek, 19. 10. po raz drugi „Młody las".

*

—** **BIBLJOTEKA I CZYTELNIA T. C. L.** przy ul. Lipowej otwarte są dla dorosłych codzień od godz. 17 do 19-ej wiecz., a dla dzieci tylko we środy od godz. 16 do 17 po poł.

—** **DYŻURY NOCNE APTEK.** Od dnia 16 do 22 października Apteka pod „Koroną", ul. J. Wybickiego 39, telefon. 137, i Apteka pod „Złotą Gwiazdą", ul. Chełmińska 26, tel. 399.

—** **KINO „ORZEŁ"** wyświetla majestatyczny dramat z prologiem podług powieści Dupuy Mazuel'a „Cud wilków". Ponadto wesoła farsa p. t. „Wyścig z przeszkodami" i Tygodnik aktualności nr. 17.

—** **KINO „APOLLO"** demonstruje potężny dramat z dziejów nędzy p. t. „Zatracona ulica"; w roli głównej Werner Krauss i hr. Esterhazy. Ponadto wesoła farsa „Królewicz frajer".

—** **KINO „MARYSIEŃKA" (przy ul. Chełmińskiej)** demonstruje od soboty, 16 b. m., wspaniały dramat sensacyjny „Człowiek w masce". W roli głównej Pete Morrison.

*

—** **STAN POGODY. Spostrzeżenia Państwowego Instytutu Meteorologicznego w Warszawie:**

Dziś w południe temperatura 8.2° Cels., wilgotność 94 proc. stan nieba: deszcz. Rozkład ciśnienia w Europie: Głęboka depresja z nad morza Północnego i Danji przesunęła się nad Łotwę i Finlandję, ogarnia swym wpływem znaczną część Europy północnej.

Prawdopodobny przebieg pogody w Polsce: Najpierw jeszcze pogoda pochmurna i dżdżysta, bez większej zmiany temperatury, potem przejaśnienie się nieba wraz z ochłodzeniem począwszy od północnego zachodu. Słabnące wiatry zachodnie i północno-zachodnie.

—** **STAN WODY W WIŚLE POD GRUDZIĄDZEM w dniu 15 października o godz. 8 rano wynosił 1,22 mtr.**

—** **Z KANCELARJI PARAFJALNEJ.** Wspólnie do Sakramentów św. przystępują w Farze: Towarzystwo Czeladzi Katolickiej, Towarzystwo Robotników Katolickich i Towarzystwo Kolejarzy pod opieką św. Józefa, mianowicie: w sobotę o godz. 5 do Spowiedzi, a w niedzielę o 7-ej do Komunji św.

W niedzielę, 17 b. m., odprawione zostanie uroczyste nabożeństwo jubileuszowe. O godz. 4 po poł. będzie wystawienie i adoracja Najśw. Sakramentu, a o godz. 5 odbędą się uroczyste nieszpory z kazaniem.

Procesje jubileuszowe odbywać się będą w bieżącym tygodniu, t. j. od 18 do 23 b. m., po różańcu o godz. 5, w następnym tygodniu o godz. 6 i pół.

Zebrania: W poniedziałek o godz. 3 i pół odbędzie się zebranie członków Dzieła Dziecięctwa Pana Jezusa w salce parafjalnej; o godz. 7 i pół zebranie Tow. Czeladzi Katolickiej w salce parafjalnej. W czwartek o godz. 8 zebranie Stowarzyszenia Katolickiej Młodzieży Męskiej w salce parafjalnej. W niedzielę, 17 b. m., o godz. 3-ej zebranie Bractwa Matek Chrześcijańskich w kościele Ducha św.

—** **Z TEATRU MIEJSKIEGO.** Dziś, w sobotę, dla młodzieży specjalne przedstawienie. Początek o godz. 4. Afisz zapowiada „Wesele Fonsia". Wszystkie szkoły gremjalnie się wybierają i bezwątpienia bawić się będą wyśmienicie.

Dziś wiecz. operetka „Lady Chic" w wykonaniu pierwszorzędnych artystów sceny warszawskiej z uroczą Kazimierą Niewiarowską na czele. Wiadomość, że wystąpi na scenie naszej po raz pierwszy ulubienica stolicy, królowa operetki polskiej, zelektryzowała naszych melomanów, którzy tłumnie wybierają się na dzisiejszy wieczór do teatru, co daje się zauważyć z pokupu biletów. Pozostałe bilety nabywać można jeszcze dziś, w sobotę, przez cały dzień od godz. 10 rano do 6 po poł. w dziennej kasie „Wielkopolanka" i od 7 wiecz. w kasie wieczorowej przy wejściu do teatru.

Niedzielne przedstawienie popołudniowe zgromadzi liczną publiczność, żądną zdrowego humoru, a taki daje Ruszkowski w swojej znakomitej krotochwili „Wesele Fonsia", która ukaże się po raz ostatni na naszej scenie. Początek o godz. 4 po południu.

„Młody las" ujrzy światło kinkietów po raz pierwszy na niedzielnem popołudniowem przedstawieniu, a ukaże się z całym przepychem i okazałością. Specjalne nowe dekoracje, kostjumy i cała wystawa dopełnią prawdziwie artystycznej całości. Początek o godz. 8 wieczorem.

TEATR W INOWROCŁAWIU.

W nadchodzącą środę zespół artystów teatru grudziądzkiego daje w Inowrocławiu dwa przedstawienia — po południu dla uczącej się młodzieży „Spadkobierca" oraz wieczorem „Uciekła mi przepióreczka".

—** **„V TYDZIEŃ AKADEMIKA".** Na całym obszarze Rzplitej rozpoczęła się ożywiona akcja celem zbierania funduszów, które umożliwiłyby niezamożnej młodzieży akademickiej kształcenie się w wyższych uczelniach.

„V Tydzień Akademika" stał się dzisiaj popularnem hasłem na Pomorzu i ze wszystkich stron województwa naszego dochodzą nas słowa zachęty do pracy w tym kierunku. Wojewódzki Pomorski Komitet Pomocy Polskiej Młodzieży Akademickiej pod przewodnictwem P. Starosty Krajowego Dr. Wybickiego przystąpił do organizacji Komitetów Powiatowych i Miejscowych. Sekretarjat Komitetu Wykonawczego mieści się w Toruniu, w Ratuszu, pokój nr. 2 i urzęduje codziennie od godz. 9—15 i od 16—19, telef. nr. 629.

Szczegółowy program Tygodnia Akademika, który przypada na czas od 4—11 listopada b. r., znajduje się w opracowaniu. Bezpośrednim celem działalności Komitetu jest zebranie możliwie największego funduszu, którybу zapewnił pomoc kształcącej się młodzieży.

Komitet apeluje do wszystkich warstw społecznych na Pomorzu, aby wzięły chętny i czynny udział w organizacjach Komitetów Miejscowych i wszędzie popularyzowały ideę „Tygodnia Akademika" w myśl hasła: Czyń każdy w swem kółku, co każe Duch Boży, a całość sama się złoży!

—** **TABELA WYGRANYCH LOTERJI PAŃSTWOWEJ.** Dziś, w pierwszym dniu ciągnienia pierwszej klasy 14-ej polskiej państwowej loterji klasowej, główniejsze wygrane padły na numery następujące:

40,000 zł 57480.

5,000 zł 6960.

Po 1,000 zł na n-ry: 41442 49457.

Po 500 zł na n-ry: 11755 67446 71289.

Po 300 zł na n-ry: 13294 44552 55431.

Po 200 zł na n-ry: 494 48097 54162 56101 70599 71582.

Po 150 zł na n-ry: 6823 12393 13419 20349 26107 28311 31438 37769 49637 65185 67908.

Po 125 zł na n-ry: 1423 2319 5106 5751 7120 8964 9865 11254 11795 12582 12767 14245 14683 14994 16203 17985 20391 21372 22288 22392 22918 24357 26220 27372 29467 31339 34499 34614 36185 37334 39057 40599 41303 41383 41614 44490 44638 45545 45827 48233 49308 49757 50016 52630 53771 56656 59792 60358 62442 62765 63170 63940 65000 65225 65396 65777 67993 68613 71268 76905 78611.

—** **WYSOCY GOŚCIE NA ZJEŹDZIE DELEGATÓW TOW. KUPIECKICH W CHEŁMNIE.** Na Walny Zjazd Delegatów Związku Towarzystw Kupieckich na Pomorzu w dniu 17 października do Chełmna przybywają wiceminister Przemysłu i Handlu p. dr. Franciszek Doleżal. dyrektor Departamentu Handlowego p. dr Stanisław Landie oraz naczelnik Wydziału Handlu Wewnętrznego p. Alfred Siebeneychen.

—** **ZARZĄD KÓŁKA STENOGRAFICZNEGO „BAŁTYK"** zaprasza wszystkich, którzy pragną korzystać z bezpłatnej nauki stenografji, na Nadzwyczajne Ogólne Zebranie, które odbędzie się dziś, w sobotę, dnia 16 b. m., o godz. 7,30 wiecz. w Szkole Handlowej przy ul. Klasztornej 5.

—** **NOWY PATRON TOW. ŚW. JÓZEFA.** Towarzystwo Kolejarzy pod wezw. św. Józefa w Grudziądzu odbyło w niedzielę, dnia 10 b. m., o godz. 17,15 na sali parafjalnej uroczyste posiedzenie i wprowadzenie nowego patrona. — Po zagajeniu i odczytaniu protokółu oraz treściwej i pięknej przemowie ks. Brejskiego nastąpiło przedstawienie nowego patrona w osobie ks. dr. Dąbrowskiego.

—** **WALNY ZJAZD PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH** Pomorskiego Związku Pracowników Umysłowych odbędzie się w niedzielę, dnia 17 b. m., o godz. 10 przed poł. w lokalu p. Dunikowskiego przy ul. Strzeleckiej. Po zamknięciu Zjazdu wieczorek w zamkniętem kółku.

—** **Z ŻYCIA PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH.** Miesięczne zebranie Pomorskiego Związku Pracowników Umysłowych, odbyte dnia 14 b. m. o godz. 7,30 w lokalu związkowym przy ul. Groblowej 36-38, zagaił prezes Kwiatkowski. Po przyjeciu protokółu poprzedniego żebrania i po komunikatach Zarządu przystąpiono do obrad nad kasą pogrzebową P. Z. P. U., której założenie jednogłośnie zebranie uchwaliło. Następnie została wybrana komisja do opracowania statutu. Do Komisji wybrano prezesa Kwiatkowskiego, p. red. Kucza, p. Małeckiego i p. Bobrowskiego. Opracowany regulamin o kasie pogrzebowej ma być przedłożony na zjeździe do zatwierdzenia. W dalszym ciągu obrad wybrano specjalną komisję w składzie pp. red. Kuczą, Wieczorkowskiego i Szczęsnego dla urządzenia dochodowej zabawy na rzecz taniej kuchni. W końcu postanowiono prosić Magistrat o udzielenie torfu, a poważniejszych dostawców, węgla na opał dla bezrobotnyeh pracowników umysłowych. Na tem posiedzenie zamknięto.

—** **Zbiory szkolne na Pomorzu.** Inspektorat szkolny wydał zarządzenie, by każda szkoła zapoczątkowała zbiory krajoznawcze zgromadzone staraniem i zapobiegliwością młodzieży szkolnej. W zbiorach krajoznawczych znaleźć się powinny typowe okazy etnograficzne (jak stroje rodzinnej wioski, przedmioty, ozdoby, przybory codziennego użytku włościan) fotografje okolicy, wycinki z gazet, opisujące zdarzenia w danej okolicy itp. Pożądanem jest, aby nauczyciel zebrał pieśni, podania i tradycje wioski oraz jej mieszkańców. W ogólności znaleźć się powinno w zbiorach krajoznawczych to wszystko, co związane jest z przyrodą, właściwościami i kulturą danej miejscowości. Najlepszą okazją do zbierania materjałów do muzeum szkolnego są wycieczki geograficzne i przyrodnicze. Nauczyciel kochający swój zawód, może tak rozmiłować dziatwę w tem wszystkiem, co swoje, że zainteresują się każdym szczegółem. który wchodzi w zakres swojszczyzny

—** **CO NIE PODLEGA OPŁACIE STEMPLOWEJ?** Wyższy Urząd Ubezp. zauważył kilkakrotnie, że ubiegający się o renty z tytułu ubezpieczenia przymusowego, nakładają na wnioski do Urzędów Ubezpieczeń jako i Wyższego Urzędu Ubezpieczeń marki stemplowe. Wyższy Urząd Ubezpieczeń wyjaśnia, że wnioski te w myśl ustawy z dnia 1. 7. 1926 r. dot.: opłat stempl. (Dz. U. nr. 98/26) są w myśl art. 142 L. 11 tej ustawy wolne od opłacania stempli. Tak samo są wolne wnioski od opłat stemplowych do Kas Chorych.

—** **OSTATNI TERMIN PŁATNOŚCI POŁOWY ZALICZKI** za III kwartał 1926 podatku przemysłowego dla przedsiębiorstw nieobowiązanych do wpłat miesięcznych upływa w dniu 20 października. Towarzystwo Kupców w Grudziądzu przypominając o tym terminie zwraca równocześnie uwagę, że przy zaliczce nie obowiązuje 14-dniowy termin ulgowy, a zatem w dniu 20 października upływa ostatni dzień płatności.

—** **POMOC LEKARSKA DLA URZEDNIKÓW PAŃSTWOWYCH.** Instytucje rządowe otrzymały okólnik o uchwale rady ministrów w sprawie zmian w państwowej organizacji pomocy lekarskiej dla urzędników.

Zmiana polega na tem, że za lekarstwa, przepisane przez lekarza umówionego, lub urzędowego, skarb państwa będzie płacił 50 proc., resztę płaci urzędnik, za specyfiki zagraniczne skarb pokrywa jedynie 25 proc. należności.

Pomoc dentystyczną dla pracowników państwowych znosi się.

— **NA SZLAKACH POWIETRZNYCH.** Według danych Ministerstwa Komunikacji we wrześniu rb. na naszych linjach lotniczych dokonano 343 loty, czyli dziennie 14, co bardzo chlubnie świadczy o rozwoju naszego lotnictwa cywilnego. Płatowce przeleciały ogółem 113.250 klm., czyli na 1 lot przypada średnio 330 klm. Podróżnych przewieziono ogółem 806 i ładunków 10.958 klg. i korespondencji pocztowej 227 klg. Regularność lotu na 7 linjach wahała się od 54 do 100 proc.

Obecnie w Polsce czynne są następujące linje lotnicze: Warszawa—Gdańsk, Warszawa—Kraków, Warszawa—Lwów, Warszawa—Poznań, Warszawa—Praga Czeska, Lwów—Kraków, Kraków—Wiedeń.

—** **RUCH LUDNOŚCI za czas od 9 do 15 października.** **Urodzeń:** Robotnik Franciszek Góralski — córka; szofer Alojzy Pruchniewski — córka; porucznik Zdzisław Kazimierz Szafran — syn, kolejarz Jan Brzozowski — córka; stołowy Franciszek Klabun — syn; robotnik Jan Jochymek — syn; plutonowy zawodowy Aleksander Kolanowski — syn; kowal Maks Laskowski — syn; ślusarz Franciszek Lemke — syn; mistrz krawiecki Franciszek Dypych — córka; szofer Leon Wiśniewski — syn; szofer Anastazy Radoszkiewicz — córka; organista Juljan Bloch — syn; robotnik Roman Sendel — córka; robotnik Jan Gonkowski — syn; kupiec Leonard Sobiecki — córka; starszy sierżant Józef Pawłowski — syn; biuralista Mikołaj Wasidłow — syn; kolejarz Antoni Lewicki — syn; urzędnik prywatny Zygmunt Truszczyński — syn; kolejarz Antoni Gothardt — syn; właściciel domu Franciszek Dolny — syn; nrzędnik magistratu Jan Zabrocki — córka; robotnik telegraficzny Juljan Grużlewski — córka; robotnik Władysław Borowski — córka. 2 dzieci nieślubnych płci męskiej.

Zgonów: Podporucznik Józef Polewski, 24 lat i 7 mies., robotnik Ignacy Śmiatecki, 34 lat; robotnik Wilhelm Lukas, 55 lat; kapitalista Juljusz Klewicz. 80 lat; Irena Mądrzejewska, 3 mies.; mężatka Julianna Gomowska, z d. Podjacka, 37 lat; robotnik Jan Franciszek Justus. 16 lat; Henryk Alojzy Dzierzchowski, 4 mies.; Róża Martyńska, 13 lat; Erwin Westphal, 30 minut; robotnik Jan Hinc, 79 lat; Urszula Małgorzata Olszewska, 6 mies.; wdowa Marja Dąbrowska, z d. Kawula, 73 lat; Marjanna Henryka Chabowska, 1 mies.; robotnik Józef Podlecki, 51 lat.

Małżeństw: Dentysta Marjan Dąbrowski z Osia, powiat Świecki, z panną Anną Franciszką Świerkowską z Grudziądza; kierownik biura Szczepan Roman Donimicki z Grudziądza z panną Franciszką Markowitz z Grudziądza; szofer Tomasz Mielcarski z Wysoki, powiat Tucholski, z panną Jadwigą Klimek z Grudziądza; robotnik Władysław Wójcikowski z Grudziądza z panną Heleną Wiktorją Fenske z Grudziądza; stolarz Jan Kruk z Grudziądza z panną Anną Murszewską z Grudziądza; porucznik Feliks Kociński z Grudziądza z panną Zofją Stanisławą Marją Dobrzyńską z Grudziądza; nauczyciel Cezary Kalinowski z Grudziądza z panną Konstancją Heleną Kwiatkowską z Grudziądza.

—** **Z TARGU. Nabiał:** masło wiejskie f. 2.50—2.60, mleczarskie f. 2.80, mendel jaj 3 zł. **Mięso:** wołowe z kością 1.00—1.20, wołowe bez kości 1.50, wołowe siekane 1.60, łój, nerki 1.40, łój topiony 2.00, kości 0.30, cielęcina 1.20—1.60, skopowe 1.00—1.10, wieprzowe 1.50—1.70, wieprzowe siekane 1.60, słonina surowa 2.00, słonina solona 2.20, słonina wędzona 2.20 sadło 2.00, smalec 2.80. **Drób:** kaczka 4 zł, para gołębi 1.40, kura 3 zł. **Ryby:** sandacz 2 zł, sum 1.40, okoń 1.10, lin 1.70, leszcz 80, szczupak 1.30. **Warzywa:** cebula 20 gr, kalafiory 20—40 gr, kapusta biała 10 gr, kapusta włoska 20 gr, marchew 20—50 gr, pomidory 40—50 gr, ziemniaki 5—6 gr. **Owoce:** grnszki 20—60 gr, jabłka 20—40 gr, śliwki 30—40 gr.

Targ bardzo ożywiony. Ceny mięsa bez zmian. Ceny owocu i warzywa o małej zwyżce. Podaż ryb nikła przy nieznacznym popycie.

—** **PODZIĘKOWANIE.** Zarząd Tow. Walki z Gruźlicą wyraża serdeczne podziękowanie p. Halperinowi, dyrektorowi fabryki P. P. G. w Grudziądzu za ofiarę 50 zł.

—** **JESIENNE ZAWODY LEKKOATLETYCZNE „SOKOŁA" GRUDZIĄDZ I.** Na zakończenie sezonu sportowego urządza Tow. Gimnastyczne „Sokół" Grudziądz I. dla swych członków Zawody Kościuszkowskie. celem stwierdzenia sprawności fizycznej u poszczególnych członków ćwiczących. Powyższe zawody lekkoatletyczne odbędą się w niedzielę, dnia 17 października b. r. o godz. 2 po południu na miejskiem boisku sportowem przy ul. Radzyńskiej (Plac powystawowy)

Mamy niezłomną nadzieję, iż społeczeństwo nasze. które

dotychczas zawsze popierało wszelkie poczynania na niwie sportu, pospieszy tłumnie na boisko.

—** ZAWODY W PIŁKĘ NOŻNĄ. W nadchodzącą niedzielę o godz. 2 po poł. odbędą się na boisku w koszarach Wł. Łokietka (Centralna Szkoła Żandarmerji) zawody w piłkę nożną między gimnazjalnym klubem sportowym „Sparta" Grudziądz a G. K. S. Chełmno.

—** WIECZÓR TWARDYCH PIĘŚCI. Sekcja bokserska Tow. Sport. „Olympia" zawiadamia, iż trening Sekcji odbędzie się dziś, w sobotę, 16 b. m. o godz. 7,30 wieczorem w lokalu p. Derdowskiego przy ul. Chełmińskiej 32.

—** Z PSIEJ DOLI. Psy winny być prowadzone na smyczy, o ile są bez kagańca. Z kagańcem na pysku mogą biegać wolno. Powyższe rozporządzenie policyjne zachowuje nadal swą moc obowiązującą i pogłoski o jego zniesieniu nie zgadzają się z rzeczywistością.

Niechaj to będzie przestrogą dla właścicieli psów w naszem mieście, gdyż łatwo za przekroczenie tego przepisu, dyktowanego sentymentem dla swych ulubieńców, narazić się mogą na kary pieniężne.

—** NIE DAWAŁ SPAĆ LOKATOROM. P. Stanisław R., zamieszkały przy ul. Nadgórnej 57, został przyaresztowany za hałaśliwe zachowanie się i urządzanie „niebywałych", jak mówią lokatorzy, awantur.

Podobno w dniu tym p. R. obchodził uroczystość jubileuszową swego „dobrego humoru".

—** I ONI CHCĄ MALOWAĆ. Rudnicki Bronisław, malarz, zam. przy ul. Toruńskiej 9, zasmucony jest wieścią o dokonanej kradzieży z piwnic nowobudujących się domów przy ul. Kalinkowej.

Przez zerwanie zamka złoczyńcy dostali się do piwnic, skąd skradli przybory malarskie wartości przeszło 100 zł. Policja poszukuje amatorów cudzych farb i pędzli.

—** ZERWAŁ SIĘ PRZEWÓD ELEKTRYCZNY wczoraj o godz. 15,20 na ulicy Brackiej, który został natychmiast naprawiony.

—** NIEWIDZIALNA RĘKA. P. R., artysta malarz, obywatel Grudziądza, podczas kupna biletu na tutejszym dworcu, spostrzegł kradzież portfelu z zawartością 102 zł w gotówce.

—** CO I GDZIE ZŁODZIEJE SKRADLI? Majeńka Hieronim, zamieszkały przy ul. Długiej 24, donosi o popełnionej w jego mieszkaniu kradzieży jednej pary obuwia wartości 30 złotych.

Gołębiewska Jadwiga, zam. przy ul. Długiej 21, donosi o kradzieży różnych przedmiotów, wartości 9 zł 50 gr.

—** PRZYCHWYCONA NA GORĄCYM UCZYNKU. Onegdaj o godz. 3 po poł. weszła do sklepu p. Rozenbauma pewna przyzwoicie ubrana niewiasta, która poprosiła o pokazanie jej większej ilości materjału na kostjum.

Gdy ekspedjent p. M. odszedł na chwilę do innej kupującej, niewiasta owa, korzystając z nieobecności sprzedawcy, schowała pod płaszcz sztukę materjału, poczem miała szczere chęci oddalić się niespostrzeżenie.

Wczas została jednak spostrzeżona i przytrzymana. — Zawiadomiona policja przybyła natychmiast i aresztowała złodziejkę.

Jak się okazało, jest to Blichówna Wiktorja, zamieszkała we Włocławku. Występek swój Blichówna tłomaczyła tem, iż nie mając pieniędzy na powrotną podróż do Włocławka, musiała je w jakikolwiek sposób zdobyć.

Nadmienić należy, iż w ubiegłym tygodniu w tej samej firmie również została popełniona kradzież jednej sztuki materjału.

—** Z NOTATEK POLICJANTA. W dniu wczorajszym aresztowano Eugeniusza Arnolda, zamieszkałego w Rudzie, pow. Chełmno, i Annę Kaczmarek, zamieszkałą w miejscu, przy ul. Brzeźnej 5, — obu w podejrzeniu o dokonanie kradzieży sklepowych.

Jurkiewiczówne Leokadję, robotnicę bez stałego miejsca zamieszkania, za włóczęgostwo.

Doniesień spisano: na szofera Dalekiego Franciszka za zatamowanie ruchu, stał on z samochodem przed wejściem na dworzec; za nieoświetlenie schodów; za szybką jazdę wozem ciężarowym i 1 doniesienie za nietrzymanie psów na uwięzi.

Ruch towarzystw.

(rt.) Zarząd P. M. Św. Wincentego a Paulo przy Kościele Serca Jezusowego w Małem Tarpnie zawiadamia, że we wtorek t. j. 19 b. m. o godzinie 5 wieczorem (17-tej) w salce przy Kościele odbędzie się walne zebranie, na które zaprasza swych członków.

(rt) KURSY SANITARNE CZERWONEGO KRZYŻA rozpoczną się z końcem bieżącego miesiąca. Zapisy przyjmuje się w poniedziałki, środy i piątki od godz. 10 do 12 rano, oraz w czwartki od 6 do 7 wieczorem. Panie deklarujące się na stanowisko sióstr rezerwowych Czerw. Krzyża, tj. na wypadek wojny, zechcą się zgłosić w dniach powyżej podanych w biurze Czerw. Krzyża ul. Stara 1. Świadectwa z ukończonych 7 klas wydziałowych lub 4 gimnazjum uprasza się przynieść ze sobą.

(rt) Zebranie Związku Pracowników Umysłowych Z. Z. P. Koło Grudziądz, odbędzie się we wtorek, 19 października b. r. w sali „Bazar" przy ulicy Moniuszki, o godz. 7 wiecz. na którym przemawiać będzie delegat Zarządu Centralnego z Katowic. Członków i sympatyków zaprasza się jaknajuprzejmiej. Zarząd.

Ankieta „Głosu Pomorskiego".

Co martwi p. Bazylego Spychałę?

Każdy z nas po parę razy dziennie spożywa pieczywo pod rozmaitemi postaciami.

Poważniejsi i stateczniejsi częściej zadawalają się chlebem lub bułką, działwa zaś, no i „płeć piękna" smakuje słodkie wypieki cukiernicze. Ale rzadko kto z tych „zjadaczów chleba", jak mówi wielki nasz wieszcz Słowacki, zastanawia się nad tem, ile to trosk i kłopotów sprawia ludziom przerobienie płodów rolnych na smaczny kąsek. A już na pewno nikt nie pomyślał, jak i czem martwi się p. Bazyli Spychała, zasłużony w naszem mieście mistrz piekarski oraz prezes Polskiego Związku Cechu Piekarskiego.

Bo oto posłuchajcie, czem się gryzie p. prezes Bazyli.

...„Ogólne położenie zawodu piekarskiego jest rozpaczliwe" — biada rozgoryczony p. Spychała — „z jednej strony nadmierne podatki, z drug. zaś błędne ustawy socjalne. Dawniej, przed wojną, człowiek pracował nieraz do dwunastu godzin dziennie, pracował, i to w pocie czoła, ale też wiodło mu się inaczej. Miało się kilku czeladników, uczniów... — a dziś? Pracuję sam, bez pomocników!. Ale i w tem jestem ograniczony. „Ośmiogodzinny dzień pracy!" A jeżeli dłużej pracujesz, płacisz karę".

...„No, zdaje się, że tak źle znowu nie jest" — wtrąca się z uśmiechem współpracownik naszej Redakcji.

...„Panie Redaktorze" — dowodzi dalej rozżalony p. Bazyli — „sklep wolno mi otwierać tylko w ściśle ograniczonych godzinach, nota-bene nieprzystosowanych do istotnych potrzeb ludności. Władze stale dążą do obniżenia cen za artykuły pierwszej potrzeby, a przede wszystkiem chleba. To też Rząd projektuje budowę miejskich piekarń..."

...„Wspaniale, p. Prezesie, wspaniale, przynajmniej bezrobocie, wśród czeladników piekarskich się zmniejszy, no i na was przestaną ludzie narzekać".

...„Gdzież tam, proszę pana, jestem przekonany, że chociaż Rząd zmniejszy z jednej strony bezrobocie, to jednak z drugiej, cóż zrobią dzisiejsi właściciele piekarń? A napewno", twierdzi z całą stanowczością p. Spychała — „Rząd nie przyczyni się bynajmniej do obniżenia cen chleba, gdyż dowiedzionem jest, że każde przedsiębiorstwo o charakterze współdzielczem kalkuluje się o wiele drożej, aniżeli przedsiębiorstwo prywatne, prowadzone osobiście przez właściciela..."

W tym wypadku niewątpliwie myli się p. Bazyli.

...„O ile faktycznie rozchodziłoby się o obniżenie cen chleba" — ciągnie mistrz cechu piekarskiego — „to można to osiągnąć tylko przez redukcję licznych i uciążliwych podatków, nietylko bezpośredn., ale i pośrednich (najróżniejsze banderole i cła) oraz przez usunięcie kosztownego i nadmiernego pośrednictwa. Tak, naprzykład, funt drożdży kosztuje w fabryce sześćdziesiąt pięć groszy, a w sprzedaży hurtowej, po doliczeniu podatków i pośrednictwa, 2 złote. Dalej zboże, zanim dojdzie w postaci chleba do rąk konsumenta, podlega pięciokrotnemu podatkowi obrotowemu, który zostaje kolejno opłacany w kwocie 2 i pół procent początkowo od rolnika, a skończywszy na piekarzu..."

...„No, panie Spychała, a jak tam wygląda sprawa z mąką, skąd ją sprowadzacie panowie i po jakiej cenie — przerywa niedyskretnie nasz współpracownik.

...„Co do tej sprawy, jesteśmy chwilowo zadowoleni" — odpowiada nieco rozchmurzony p. Prezes — „mąkę sprowadzamy z młynów miejscowych. Za pszenną płacimy obecnie 72 złote za 100 kilo, a za żytnią 52 złote".

...„W końcu jednak, muszę zaznaczyć panu Redaktorowi, że w porównaniu z rokiem ubiegłym ogólny obrót w moim zakładzie zmniejszył się o pięćdziesiąt procent, co, zdaje mi się, wypływa z ogólnego zubożenia społeczeństwa, które musi się wskutek tego z groszem liczyć, oraz na wszystkie strony oszczędzać".

J. Kr.

—** GROŹBA REDUKCJI NA GÓRNYM ŚLĄSKU. Z powodu małego podstawiania wagonów, przemysłowcy górnośląscy rozważają sprawę zwolnienia 12.000 robotników z powodu niemożności ładowania węgla. Zamiast potrzebnych 12 tys. wagonów, kolej dostarczyła w dniu 9 b. m. tylko 3 tysiące.

Z Pomorza.

—* LIPINKI NOWSKIE. (Obejdzie się bez „Strzelca"). Przybyli do nas do Lipinek dnia 10. 10. br. pewni panowie z Nowego, z całą drużyną świeżo upieczonego Strzelca, aby tu w naszej wiosce założyć Strzelca. Na szczęście stoi tu na straży w Lipinkach i dzielnie swe obowiązki wypełnia prezes tut. Tow. P. i W. p. Kowalski. To też po wstępnem przemówieniu jednego z przybyłych panów i przeczytaniu statutu „Strzelca" przez drugiego, zabrał głos nasz dh. prezes i w krótkich słowach oświadczył owym Panom, że w takiej małej wiosce wystarczy jedno Tow. przysp. wojsk. a więc „Strzelec" jest zbyteczny, co poparła gorąco cała sala, przeważnie członkowie i młodzież wojacka. To też na wezwanie do zapisywania się nie zareagował nikt i Strzelcy Nowscy odjechali z kwitkiem.

Wara od robienia podobnych eksperymentów w gminie lub parafji, bo tu stoją ludzie na straży, którzy uważają na każde posunięcia tu w Lipinkach i nie pozwolą ludzi bałamucić.

Możeby było dobrze, żeby i inne gazety ten postępek dzielnych Lipiniaków powtórzyły dla poinformowania społeczeństwa pomorskiego.

—* CHEŁMNO. (Wenta Koła Ziemianek). Dnia 10 b. m. w „Strzelnicy" przy dworcu odbyła się staraniem Koła Ziemianek powiatu Chełmińskiego i Towarzystwa Pań Miłosierdzia m. Chełmna — wenta na rzecz sierot Zakładu Sióstr Miłosierdzia i ubogich m. Chełmna.

Zawdzięczając bowiem inicjatywie zacnych Pań, na wspomniany wieczór złożył się nietylko bogaty program wokalno-muzyczny, lecz także i wiele innych przemiłych niespodzianek. Zjechali się również liczni goście z Torunia i Grudziądza.

Część koncertową rozpoczęła orkiestra 66 Kaszubskiego p. p., grając doskonale. Pięknie wypadł obraz sceniczny „Noc Świętojańska", wykonany przez dzieci Zakładu Sióstr Miłosierdzia, oraz deklamacje i śpiewy. Śpiew chóralny Tow. „Dzwon" zasługuje na pełne uznanie. Atrakcją całego wieczoru był śpiew solowy młodziutkiej Ewy Senftlebenówny z Torunia przy łaskawym akompanjamencie przewodniczącej Koła Ziemianek powiatu Chełmińskiego p. Haertle. Milutka Ewunia prócz rzęsistych oklasków dostała także piękny kosz kwiatów i pudło cukrów.

Wielkie powodzenie miała loterja fantowa, poczta japońska, dowcipny fotograf, jak również amerykańska licytacja. Bardzo sympatycznie przedstawiali się nasi młodzi kadeci.

Hojnie zaopatrzone bufety przez panie z miasta i okolicy obficie podejmowały wszystkich gości. Zabawę taneczną rozpoczęto staropolskim polonezem. — Dość pokaźny dochód uzyskany z wieczoru wpłynął na rzecz biednych sierot.

—* OKSYWIE. (Fatalne warunki komunikacyjne). Od czasu przerwania kanału szosy z Oksywia do Gdyni, celem przeprowadzenia kanału portowego, stała się komunikacja do Gdyni wprost niemożliwą. Przewóz utrzymuje się promem dla furmanek, dla ludności łodzią. Od 3 tygodni rozszerzono znaczenie kanał, w tem przedłużono i przewóz, trwający nieraz do pół godz. Osoby wyjeżdżające furmanką na gdyński dworzec, wybierają się już o dwie godziny wcześniej w podróż, a nieraz przyjście na czas na dworzec staje się wątpliwem, bo czeka się nawet godzinę na nadejście promu. Ludność oksywska, wracając zaś z dworca, skazana jest na utopienie się w razie wichru, jeżeli tak szaleje jak 10-go października. Około 20 osób wróciło tego dnia wieczorem z odpustu z Rumji. Gdy przybyli do przejazdu, oświadczono im, że firma, która ma obowiązek przewozu ludności wydała rozkaz, aby nikogo nie przewożono bo mogą się utopić. Więc musieliby w Gdyni przenocować, lub odbyć drogę 14 klm. do Oksywia przez Chylonję, lub zdać się na łaskę Bożą i przejść przez bagnistą część torfowiska w tej ciemności. Udało się przez torfowisko zupełnie mokre wpadali do wody, przewracając się przez liny stalowe, do których przymocowano okręta, narażając się na utonięcie w rowach torfowych. Byłoby na miejscu, aby odpowiednie władze okazały względem oksywiaków cokolwiek troskliwości o ich bezpieczeństwo w podróży do Gdyni.

Wiadomo, że przeprowadza się tor kolejowy przez łąki do koszar oksywskich. Miała ta kolej służyć dla publiczności. Twierdzi się jednakże, że służyć będzie tylko dla marynarki. Czemu Oksywiacy mają być tak upośledzeni?

DRUKARNIA POMORSKA TOW. AKC. GRUDZIĄDZ.
Odpowiedzialny redaktor: Izydor Średzki.

KONJAKI V. S. O. P. Jubileuszowy — Rés. Spéciale Winiak Médicinal — Winiaki mieszane

Winkelhausen

WÓDKI — LIKIERY Stołowa — Starka — Żytniówka Banan — Morelówka Grand Cardinal — Cordial Médoc

8270 ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE WINKELHAUSEN, TOW. AKC., STAROGARD-POMORZE, ZAŁ. 1846

8479 Nowo otwarte

Kino Marysieńka

dawn. Kino »Olimpia« przy ul. Chełmińskiej

Początek przedstawień o godz. 6 i 8

Staraniem Kino-teatru „Apollo" otwiera się **dziś w sobotę**, dnia 16-go października 1926 r. podwoje Kino-teatru „Marysieńka". — Na pierwszy program udało nam się sprowadzić wielki film pod tytułem:

CZŁOWIEK w MASCE

z niezrównanym sportowcem amerykańskim **Pete-Morrison**

Nadprogram: Cztery akty bezustannego śmiechu! Śmiech! Humor! 13 aktów!

Ceny miejsc: II parter 75 gr, I parter 1 zł, loża i balkon 1.50 zł — W niedzielę, o godz. 2: **przedst. dla dzieci**

Przetarg przymusowy

W sobotę, dnia 16 bm. o godz. 4-tej popoł. sprzedawać będę w drodze publicznej licytacji u mnie w biurze przy ul. Kościuszki 39

5 par używanego obuwia i kilka mtr. materjału na fartuchy.

8509 Wódkowski, kom. sądowy

Szczepienie przeciw szkarlatynie wykonuję pomiędzy godzinami 2—3 popoł.

Dr. Sujkowski, ul. J. Wybickiego 31

»Wielkopolanka«

Plac 23 Stycznia — Telefon 150

Dziś w sobotę — Wielki —

koncert powitalny

znanej koncertowej orkiestry mandolinistów o niezrównanej werwie i tempie

Najnowsze szlagiery Warszawy ze śpiewem 8514



Zamiana i zakup **wełny owczej** na przędzę.

Polecam w wielkim wyborze **wełny krajowe i zagraniczne**

SKIBIŃSKI

GRUDZIĄDZ, ul. Sienkiewicza 6

NA GWIAZDKĘ!

Niniejszem mam zaszczyt przypomnieć Szan. Publiczności moje **atelier fotograficzne** przy ulicy Groblowej nr. 48, parter.

Powiększenia w najrozmaitszy sposób, także i kolorowemi farbami, przyjm. się już teraz.

Z poważaniem **ANNA JOOP** dawn. Gust. Joop, fot. nadw.

Fabryka Materaców Patentowych

Tel. 84 GRUDZIĄDZ ul. Solna 3

Materace i leżanki patentowe długotrwałe, wprawianie siatek do łóżek żelaznych i reperacje takowych.

7964

WYKONANIE wszelkich prac tapicerskich przez siły pierwszorzędne

Ceny stałe najniższe. Ceny stałe najniższe.

Kupon zniżkowy 25% na I parter, balkon i lożę

ważny na **16.10.26**

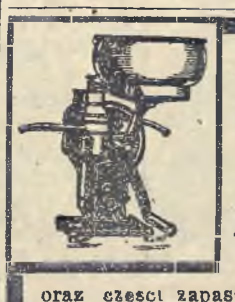
do kina »Apollo«

Bławaty **towary krótkie i bieliznę** po niskich cenach sprzedaje (8451

Firma Jan Wałęsa

właściciel: M. SZWARC

Pańska 18 :—: Pańska 18.



Polecam światowej sławy

centryfugi

marki „Alfa Laval" i „Perfect"

oraz części zapasowe do tychże za 10-miesięczną odpłatą i 30-letnią gwarancją

Pozatem pierwszorzędnej marki **maszyny do szycia i rowery** po cenach przystępnych.

JÓZEFAT GÓRNY, TUCHOLA Chojnicka 18 — — Telefon 2

Polecam mój (9123 **bogato zaopatrzony skład narysowanych i gotowych robótek ręcznych.**

E. Fischer Nast. Wł. P. Riemke.

Naturalna mineralna Woda Czerniewicka

Wyborna woda stołowa

Solanka brom-jodowa, doskonały środek, używany przy cierpieniach żołądka, kiszek, nerek, krtani i narządów oddechowych. |7359

Polecana przez najznakomitsz. lekarzy

Do nabycia w cukierniach, restauracjach i hotelach, oraz w Drogerji pod „Orłem" ul. Toruńska w składz. kol. B. Wasilewski, ul. Toruńska ; W. Ristau nast. ul. Pańska ; J. Gawroński, Koszarowa ; M. Borzyszkowska Lipowa 34

Zdrój Czerniewice

Przedstawiciel w Grudziądzu **Kazimierz Preiss** ulica Mickiewicza 16 — telefon 742

MŁYN PAROWY w BLIŹNIE

odnowiony i zupełnie odreperowany oddaje w znanej dobroci

60 funtów mąki i 20 funtów ospy za jeden centnar żyta. Za jeden centnar zboża na śrut dostarczam **92 funty śrutu**

Pozatem oferuję **MĄKĘ i ŚRUT** po najniższych cenach dziennych

W. A. Kindel mleczarnia i młyn parowy BLIŹNO POM.

Warsztat tapicersko-dekoracyjny

właśc: Jan Stebart

Grudziądz, ulica Długa 6 w podwórzu

poleca: **Garnitury klubowe, kanapy, leżanki, materace na sprężynach i poduszki** do materaców. 8807

Powyższe gotowe wyroby nabyć można w firmie p. Laskowskiego ulica Stara nr. 5

Bękawiczki — Pończochy — Wełnę — Towary krótkie

Obsady — Parasole — Trykotaże — Swetry Bleyl'a

Bogaty wybór • Solidny towar • Tanie ceny

P. MEISSNER - RYNEK 10 - Tel. 156

Prawdziwe tanie ŹRÓDŁO ZAKUPU jakoto: Manufaktura, Bławaty, Galanterja itd. TYLKO u Wilczewskiego ulica Toruńska nr. 36

Olbrzymie powodzenie!

Automat muzyczny Bajazzo do wrzucania monet. Cena dla grossistów 140.- złotych w wykonaniu pierwszorzędnem. Pozatem automaty do wytryskiwania perfum i elektryzowania nadzwyczaj. korzystnie. **L. TOMAS & Co., Berlin S 42** Wassertorstrasse Nr. 20. |8506

Praktyczny **kurs stenografji** — I — 8442 **pisania na maszynie** rozpocznie się wkrótce. Zgłoszenia Tuszewska Grobla 18, I p.

SMALEC

Śledzie, Domieszka do kawy prawdziwa Franka, Konserwy rybne, Czekolada Sarotti, Mydło do prania i toaletowe, Esencja octowa, Cukierki, Zapałki, Urbin i Dobrolin oraz wszelkie inne towary kolonj. po najniższych cenach hurtown. dziennych poleca

R. Lubner & Co Kościuszki 34 Telefon 397 71

Baczność! NA RATY!

W nowo otworzonym składzie otrzymać się na raty: Płaszcze damskie, Płaszcze męskie, Ubrania męskie, Płaszczyki i ubranka dziecięce, Kurtki zimowe, Spodnie robocze

Upraszam Szan. Publiczność oglądnąć towar i zbadać ceny.

„ODZIEŻ" GRUDZIĄDZ Toruńska 3. (8308

Pianina

używane w dobrym stanie, bardzo korzystnie sprzeda **B. Sommerfeld** fabryka fortepianów Oddz. w Grudziądzu ul. Groblowa nr. 4 Telefon 229. |8335

Dziś! SALA „TIVOLI" Dziś!

8506 **Tylko 2 występy**

W niedzielę 17 i poniedziałek 18 bm.

VARIETE! 3 GODZINNY PROGRAM!

Cały Grudziądz idzie dziś oglądać słynnego na cały świat Polaka-Amerykanina mistrza świata

JOHNA ROZKWASA

Pozatem wspaniałe variete z występami znakomitego komika p. Frykusza. - Śpiewy - Tańce

Początek o godz. 8 wiecz.! — Dla młodzieży szkolnej dozwolone!

Baczność! Niebywała okazja!

Eleganckie suknie w różnych gatunkach i kolorach, **suknie** już od **15** zł począwszy, **eleganckie kapelusze damskie** już od **4 i 5** zł począwszy oraz **futrzane kołnierze, płaszcze, bluzki i swetry** tanio. 9125

Z. LUBOMSKA - Grudziądz - Rynek nr. 21

TAPETY

w wielkim wyborze. Kolekcje na żądanie odwrotnie.

Linoleum • Dywany i Chodniki kokosowe

Ceratę na stoły i wózki dziecięce w najrozmaitszych kolorach i deseniach. 8259

Wszelkie farby, laki, pędzle, pokosty, klej i terpentynę poleca po przystępnych cenach tylko pierwszorzędnej jakości

P. Marschler, Grudziądz Pl. 23 Stycznia 18 Telefon nr. 517.

Tow. Akc.

Drukarnia Pomorska

Grudziądz • ulica Groblowa nr. 27/29

poleca się do wykonywania wszelkich robót w zakres drukarstwa wchodzących

Masowe nakłady • 4 maszyny rotacyjne

Precyzyjne wykonanie!!! — Ceny konkurencyjne!!

Solidna obsługa!!!



Spieszcie zobaczyć! **Do niedzieli, dnia 17-go października br. włącznie**

nadeszła uroczysta chwila, w której spełniają się marzenia **Wasze**. Na ekranie **»KINA ORZEŁ«** ukazał się dawno oczekiwany największy superszlagier całego świata p. t.

„CUD WILKÓW“

(LE MIRACLE DES LOUPS)

Majestatyczny dramat z prologiem podług powieści Il Dupuy Mazuel'a w inscenizacji Raymonda Bernarda. W roli gł.: **Yvonne Sergil i Romuald Jonbé**.

Ponadto wesoła farsa pod tytuł. **Wyścig z przeszkodami i Tygodnik aktualności nr. 17**

Początek o 6.15 i 8.15 w niedzielę o g. 4.15

Mieszkańcy Grudziądza! Spełniły się marzenia Wasze! Wszyscy jak jeden mąż spieszmy podziwiać największy obraz świata **„Cud Wilków“**

Uwaga: zniżki i karty honor. z wyjątkiem prasy i urzędu. P. P. nieważne.

W sobotę, o godz. 3.30 a w niedzielę, o godz. 2 popołudniu: **przedstaw. dla dzieci i młodz. szkolnej „Cud Wilków“ i wesoła komedja - 12 aktów**

Bank Związku Towarzystw Kupieckich na Pomorzu

8476 Spółdz. kredyt. z ogran. odpow..

ul. Stara nr. 10 **GRUDZIĄDZ** telefon nr. 162

podaje do wiadomości, **że rozpoczął udzielanie**

pożyczek pod zastaw złota, srebra

tudzież innych przedmiotów wartościowych. Ponadto załatwia wszelkie czynności bankowe, a mianowicie: **kupuje waluty obce** i uskutecznia **przekazy zagranicę**, załatwia przekazy do wszystkich miejscowości w Polsce, przyjmuje do oprocentowania **lokaty i wkłady**, inkasuje wszelkie należności pieniężne, dyskontuje weksle towarowe oraz załatwia wszelkie zlecenia komisowe.

Hotel »Królewski Dwór«

We wtorek, dnia 17 bm., o godz. 8-mej wieczorem

Wieczorek Familijny

Względy oszczędnościowe powinny

WSZYSTKICH

8323 kupujących skłonić

do nabywania pierwszorzędnych i po cenach **przystępnych KAPELUSZY filcowych, pluszowych, aksamitnych, welurowych i futrzanych. Kołnierze futrzane. — Futerka. — Obsady futrzane.**

Niebywały wybór. Zwiedzenie bez przymusu kupna.

M. Wasilewska, **ul. Toruńska 24 Mickiewicza 32.**



Hipolit Kotliński

Grudziądz

Mickiewicza 24, tel. 3 - Wybickiego 7, tel. 8

Składy żelaza i sprzętów kuchennych.

Porcelana — Fajans — Szkło

Węgiel - Koks 8247

SOLALI

TUTKI DO PAPIEROSÓW
BIBUŁKI DO PAPIEROSÓW

FORTEPIANY · PIANINA

BECHSTEIN · BLÜTHNER · FEURICH etc.

poleca przy wielkiej obniżce cen

8273 **na dłuższe raty miesięczne**

B. SOMMERFELD

FABRYKA FORTEPIANÓW

Oddział Grudziądz ul. Groblowa 4 Telefon nr. 229

Okazyjnie!

Sprzedamy z własnych składów 1 kompl. garnitur

pługów parowych John Fowler

16 PS 13 atm., rocznik bud. 1909.
1 dto 12 PS 10 atm., rocznik bud. 1909.
1 dto Ventskiego 16 PS 10 atm., rocznik bud. 1903.
Wszystko szczegółowo przeremontowane pod gwarancją gotowe do natychmiastowego użytku.

Szczegółowemi ofertami tylko poważnym reflektantom służy 8455

Centrala Pługów Parowych
T. z o. p.
POZNAŃ
Piotra Wawrzyniaka 28/30
Tel. 6950—6117

Wielki wybór na SEZON ZIMOWY

Płaszcze męsk. od 35.- zł
Płaszcze damsk. od 25.- zł
Czapki męskie od 3.50 zł
Swetry męskie, damskie i dziecięce po fabrycznych cenach. 8470
Ubranka dziec. od 7 zł
Garnitury dziecięce, kołdry, obrusy, trykotaże, jak również inne towary ciepłe we wszelkich wyborach poleca po cenach przystępnych

J. Jakubowski
Pańska nr. 14.

PIEGI

plamy, wyrzuty, usuwa krem Benegnina znany i wypróbowany środek do odświeżania wydelikacenia cery.

Benegnina mydło przetłuszczone, jako konieczny dodatek do kremu tejże nazwy usuwa piegi i plamy na twarzy i na ciele. 8258

Mag. Jan Stepzel aptekarz
Główny skład i wytw.:
Apteka pod Łabędziem
Grudziądz, Rynek 20

BANK LUDOWY

Tel. 421. Sp. z odpowiedzialn. nieogr. Założony w roku 1890 Tel. 421.

GRUDZIĄDZ, ul. Józ. Wybickiego 21.

Załatwia zlecenia bankowe, Przyjmuje wkładki oszczędn. i oprocentowuje wedł. umowy

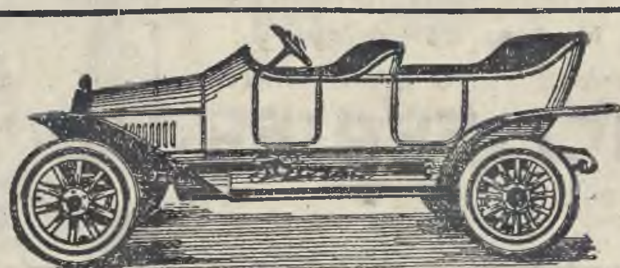
Zakupuje i sprzedaje

waluty zagraniczne, złote, srebrne i papierowe.

Udziela pożyczek:

na weksle — na podkład złota i srebra i w rachunku bieżącym

2538



8360

Zawiadomienie!

Szanowną Publiczność m. Grudziądza i okolicy mam zaszczyt niniejszem zawiadomić, że

skład samochodów i części zapasowych

przeniesiony został z ul. Józ. Wybickiego na

ul. Groblową nr. 3

obok Banku Polskiego

Bezpośrednio autoryzowany przedstawiciel Ford-Motor-Company

Samochody do oglądania stoją na wystawie, a prócz tego wielki wybór części zapasowych do samochodów specjalnie Forda i Fordsona.

Olbrzymi zapas opon pierwszorzędnych firm światowych!!!

Wulkanizacja gum. Specjalne autowarsztaty zaopatrzone w najnowsze narzędzia i maszyny.

WSZELKIE REPERACJE

wykonuje się przez doświadczonych fachowców.

Grudziądzki Skład Automobili

B. MROCZYŃSKI

Groblowa nr. 3 **GRUDZIĄDZ** Telefon nr. 609

Browar Kuntersztyn Tow. Akc. Grudziądz

Telefon 38 Uznane za wyśmienite **jasne** i **ciemne** Telefon 38

PIWO SKŁADOWE

jasne (gat. pilzneński) » **ciemne** (gat. monachijski)

Dostawa w beczkach i flaszkach (odciąganie w browarze)

8460 **Filje: Toruń ~ Bydgoszcz ~ Tczew.**

ARTUR MARTIN

Długa 23 **GRUDZIĄDZ** **Długa 23**

Skład lamp, szkła, porcelany, fajansu oraz sprzętów domowych i kuchennych

Solidna obsługa! (9135) Tanie ceny!

KREDYTU

udziela nadal

S. ROTSZULD

Bławaty - Konfekcja i Towary krótkie

ulica Stara-Rynkowa 2 — filja: Główny Rynek 6.

Obsługa solidna!

8484

OGŁOSZENIA DROBNE

Jedno słowo 10 groszy | Tytułowe słowo 20 groszy